

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Poznań, piątek 24 sierpnia 1984

Cena 5 zł

Nr 200 (12 279) ▲ Wyd. 2

PL ISSN 0137-9186 ▲ Nr indeksu 35028

40 rocznica ludowych skrzydeł

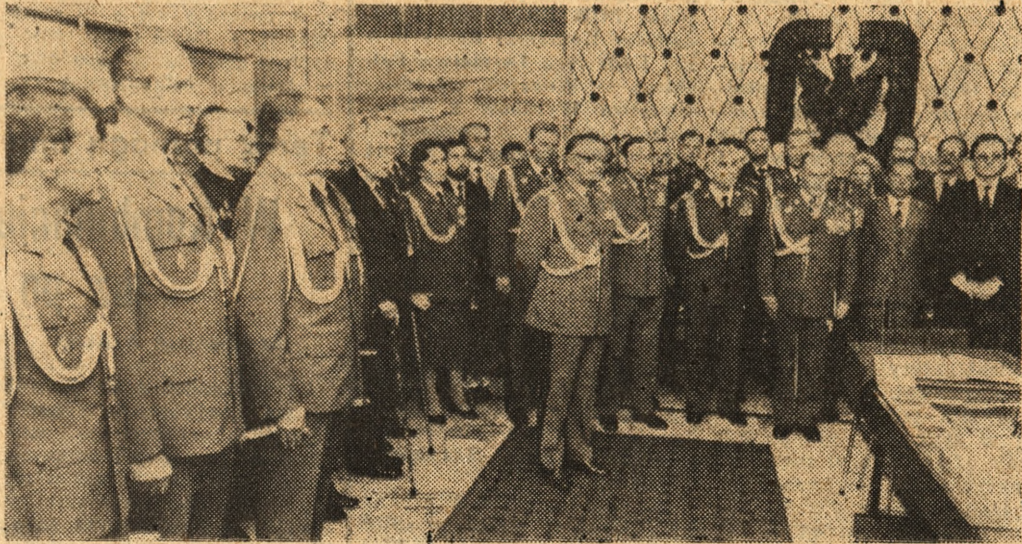
W Poznaniu odbyły się centralne obchody Święta Lotnictwa

INFORMACJA WŁASNA

23 sierpnia minęła 40 rocznica pierwszego lotu bojowego załóg ludowego Lotnictwa Polskiego. Z tej okazji — w dniu Święta Lotnictwa — od były się wczoraj w Poznaniu centralne obchody rocznicowe. Wziął w nich udział zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej — generał broni Florian Siwicki.

W godzinach południowych generała F. Siwickiego i towarzyszących mu: wiceministra obrony narodowej, głównego inspektora szkolenia Wojska Polskiego — generała broni Eugeniusza Mołczyka i pierwszego zastępcę szefa Głównego Zarządu Politycznego WP — generała dywizji Tadeusza Szacile, powitali na poznańskim lotnisku Ławica przedstawiciele Dowództwa Wojsk Lotniczych z dowódcą — generałem dywizji pilotem Tytusiem Krawczykiem oraz władz wojewódzkich na czele z sekretarzem KW PZPR — Janem Mielcarkiem i wojewodą poznańskim — Marianem Królem.

Minister obrony narodowej odebrał raport dowódcy kompanii honorowej Wojsk Lotniczych i przeszedł przed jej frontem. Następnie obserwował pokaz pilotażu w wykonaniu klucza szkolno-treningowych samolotów odrzutowych „Iskra”, za sterami których siedzieli instruktorzy Wyższej



Fragment uroczystości w Sali Tradycji Wojsk Lotniczych. Przemawia minister obrony narodowej — generał broni Florian Siwicki.

Fot. „Głos” — R. Królik

Oficerskiej Szkoły Lotniczej imienia Jana Krasickiego w Dęblinie. Po pokazie odbyło się krótkie spotkanie generała F. Siwickiego z pilotami „Iskier”. Odebrali oni gratulacje ministra za swój wysoki kunszt pilotażu.

SPOTKANIE W SALI TRADYCJI WOJSK LOTNICZYCH

Kilka minut po godzinie 12 w Sali Tradycji Wojsk Lotniczych odbyła się ceremonia dekoracji odznaczeniami państwowymi i medalami oraz

wręczenie wyróżnień lotniczych grupie zasłużonych żołnierzy zawodowych i pracowników cywilnych lotnictwa.

Tytuły i odznaki Zasłużonego Pilotu Wojskowego PRL otrzymało 25 osób, wśród nich między innymi: pułkownik pilot Julian Grzegorzczak, podpułkownik pilot Władysław Puczek, komander pilot Tadeusz Pawlaczek i podpułkownik pilot Jan Woźniak. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski między innymi: pułkownikom Antoniemu Milkiewiczowi i Zenonowi Matysiakowi, a Krzy-

żem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski między innymi: podpułkownikowi Stanisławowi Jankowskiemu i majorowi Czesławowi Opoce. Wręczono również medale Za udział w Walkach o Utrwalenie Władzy Ludowej i Zasłużonemu dla Lotnictwa, statuetki Ikara i biała broń boczną z dedykacją.

Aktu dekoracji dokonał minister obrony narodowej — generał broni Florian Siwicki. Gratulując odznaczonym i wyróżnionym minister powiedział między innymi:

Dokończenie na str. 2

Strajk brytyjskich górników

Maleją szanse kompromisu

(PAP) U progu 7 miesiąca strajku brytyjskich górników maleją szanse kompromisowego zakończenia konfliktu. Do wniosku takiego skłania 20-minutowa debata telewizyjna, nadana na żywo w jednym z dzienników brytyjskiej tv. Przewodniczący Krajowego Zarządu Węgla Ian MacGregor i przywódca górników Arthur Scargill nawzajem zarzucali sobie kłamstwa i przeinaczanie faktów. Dla milionów brytyjskich widzów widoczna była zacięła nienawiść do siebie obu adwersarzy i brak jakiegokolwiek wspólnego gruntu do rozmów pojednawczych. Scargill zarzucił MacGregorowi, że został wynajęty przez rząd do „zarznięcia” brytyjskiego górnictwa i złamania związku zawodowego górników. Przewodniczący zarządu węgla oskarżył Scargilla o organizowanie zastraszania górników, chcących pracować i ataków na policję przez pikietujących. Obaj przedstawili wykluczające się opinie na temat dalszych losów strajku. Zdaniem Scargilla, duch walki jest niezłomny. MacGregor uważa, że strajk słabnie i tylko przemoc wobec chcących powrócić do pracy powstrzyma jego nieuchronne załamanie.

Zarząd węgla nasilił propagandową kampanię przeciwko strajkującym i związkowi górników. Podano do wiadomości, że pojawiły się „paramilitar-

ne” grupy zamaskowanych osobników, które widziano w pobliżu barykad, wzniesionych przez strajkujących koło kopalni Bentley pod Doncaster. Zarząd węgla sugeruje, że związek górników patroluje grupom sabotażowym, które mają niszczyć zabudowania sprzętu kopalni. Zastępca dowódcy policji okręgu pld. Yorkshire Tony Clement oświadczył jednak, że nie wie o takich grupach. Zarząd węgla konsekwentnie lansuje tezę, iż strajk jest dziełem grupy ekstremistycznych przywódców, wspieranych przez różnych awanturników, terroryzujących normalnych górników.

Wobec braku perspektywy kompromisu w strajku górników, uwaga brytyjskiej opinii publicznej skierowała się ku groźbie nowego strajku portowców. Po załamaniu długo trwałych negocjacji, rozpoczęto 23 bm. rozładunek masowca „Ostia” z 90 tys. ton węgla dla hut w Ravenscraig. Stątek w porcie Hunterston w Szkocji zaczęły rozładowywać ekipy spoza związku dokerów. Delegaci portowców szkockich podejmą w piątek decyzję co do dalszego działania — związek zagroził strajkiem, portowców w Szkocji i jego rozszerzeniem na resztę kraju. Jeśli strajk zostanie ogłoszony, będzie to drugie w ciągu ostatniego miesiąca sparaliżowanie brytyjskich portów.

Spotkanie działaczy PTTK

(PAP) 23 bm. w Lublinie rozpoczął się 4-dniowy XIV centralny zlot aktywów krajowego PTTK zorganizowany dla uczczenia 40-lecia PRL. Pierwszego dnia zlotu 250 uczestniczących w nim miłośników turystyki z całego kraju zapoznano się m. in. z osiągnięciami gospodarczymi Lubelszczyzny w minionym 40-leciu prezentowanymi na wystawie w lubelskim zamku. Program zlotu przewiduje jeszcze

zwiedzanie licznych w tym rejonie miejsc związanych z martyrologią narodu polskiego w czasie okupacji i początkami władzy ludowej oraz poznawanie ich powojennego dorobku. Oceniony zostanie także dotychczasowy wkład PTTK w obchody 40-lecia. Odbędą się również liczne imprezy turystyczne, konkursy, rajdy, ogniska, otwartych zostanie kilka wystaw kolekcjonerskich i fotograficznych.

Pogrzeb Z. Tomala

(PAP) 23 bm. na powązkowskim cmentarzu komunalnym w Warszawie odbył się pogrzeb zmarłego w wieku 63 lat zastępcy przewodniczącego Rady Państwa, Zdzisława Tomala. W uroczystości udział wzięli przedstawiciele najwyższych władz z I sekretarzem KC PZPR, prezesem Rady Ministrów gen. armii Wojciechem Jaruzelskim i przewodniczącym Rady Państwa Henrykiem Jabłońskim.

W domu przedpogrzebowym przed trumną zmarłego wyłożono odznaczenia państwowe.

W uroczystościach pogrzebowych uczestniczyła też delegacja KC PZPR z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC Mirosławem Milewskim i sekretarzem KC Zbigniewem Michałkiem.

Żniwa bliskie mety

Kaprysy aury spowodowały w tym roku późnienie akcji żniwnej. Mokry rzepak przyczynił się jeszcze do spiętrzenia prac nie tylko polowych lecz także w magazynach płodów rolnych. Tegoroczne zboże też do suchych nie należy, co utrudnia jego składowanie.

Czy wszystko odbędzie się sprawnie i zbiory z 1984 roku będzie można w całości zebrać i przechować w odpowiednich warunkach — zdecyduje głównie pogoda.

Państwowe Zakłady Zbożowe dość sprawnie odbierają ziarno, przygotowując miejsce dla następnego dostaw. W wielu punktach skupu pracuje cała doba, a nawet kiedy trzeba magazynier przybywa na wezwanie telefoniczne. Zmieniono, zgodnie z sug-

Powstał Polski Komitet Miast Męczeńskich

(PAP) 23 bm., na kilka dni przed 45 rocznicą wybuchu drugiej wojny światowej, w Ministerstwie Administracji i Gospodarki Przestrzennej odbyło się spotkanie prezydentów i naczelników miast, które były najbardziej zniszczone podczas ostatniej wojny, bądź znajdowały się tam obozy masowej zagłady. Uczestniczący w spotkaniu naczelnicy i prezydenci: Warszawy, Chełma, Gdańska, Janowa Podlaskiego, Kosowa Lackiego, Lublina, Łodzi, Oświęcimia, Poznania, Strzegomia, Szczecina, Wrocławia i Zamościa, kierując się potrzebą upamiętnienia ofiar i strat poniesionych przez ludność polską, koniecznością przeciwdziałania polityce imperialistycznej i rewizjonistycznej, która godzi w podstawy bytu narodu i państwa polskiego oraz dążeniem do wzmocnienia sił pokojowych w świecie i pełniejszego udokumentowania opinii

światowej okrucieństw wojny, postanowili powołać Polski Komitet Miast Męczeńskich, Miast Pokoju. Do zadań komitetu należeć będzie m. in.: ochrona pamięci ofiar terroru okupanta oraz ofiar złożonych w obronie wolności, demokracji, socjalizmu i godności ludzkiej, wychowanie społeczeństwa w duchu patriotyzmu, poświęcenia dla ojczyzny i socjalizmu, braterstwa narodów i pokoju, przeciwdziałanie siłom odwrętnym i rewizjonizmowi w stosunkach międzynarodowych oraz działanie na rzecz odprężenia, porozumienia i rozbrojenia, zachowania pokoju, poszanowania i przestrzegania zasad Karty Narodów Zjednoczonych. Na posiedzeniu organizacyjnym omówiono projekt statutu komitetu oraz ustalono, że jego przewodniczącym będzie prezydent miasta st. Warszawy.

Młodzież i wojsko — żniwiarzom

INFORMACJA WŁASNA

Opóźnione w tym roku żniwa spowodowały znaczne spiętrzenie prac. Stały się one tym trudniejsze, iż wiele zboża, przede wszystkim żyta, wyległo i nie zawsze kombajny mogły podołać takiemu koszeniu, by ziarno się nie zmarnowało. Niejednokrotnie potrzebne były ludzkie ręce. W niektórych rejonach z pomocą w trudnej pracy przychodziły grupy młodzieży i wojska. Tak właśnie było m. in. w gminie Ostrów Wlkp.

W imieniu rolników tej wsi, kombatanów i pracowników PGR Wysocko Wielkie w tej

gminie napisał do nas sołtys tej wsi, Wiktor Krawczyk, wyrażając podziękowanie za pomoc w pracach żniwnych, z którą pospieszyli członkowie zakładowej organizacji ZSMP przy Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Ostrowie, grupa żołnierzy Obrony Cywilnej oraz jednostki Śląskiego Okręgu Wojskowego. Przez 3 tygodnie pracowali oni przy koszeniu, zwózce zbóż, zbiorze słomy po kombajnach i transporcie zboża do magazynów. Te dodatkowe ręce okazały się nieocenione, pomogły w tej wsi przeprowadzić żniwa sprawnie i bez strat. (zd)

Rocznica słowackiego powstania narodowego

(PAP) U naszych sąsiadów rozpoczęły się obchody 40-lecia słowackiego powstania narodowego. Był to wielki zryw rewolucyjny ludu Słowacji przeciwko faszystom, za odrodzeniem wspólnego z Czechami państwa i jego demokracją, m. in. poprzez oparcie go na zasadach równości i sprawności. 40-lecie powstania, w którym nie zabrakło także Polaków, rozpoczyna w Czechosłowacji obchody 40-lecia wyzwolenia kraju przez Armię Radziecką. Kulminacją tych obchodów będzie przyszłoroczny 9 maja — Dzień Zwycięstwa nad hitlerem. Dla narodów Czechosłowacji jest to także dzień wyzwolenia stolicy kraju, Pragi, obchodzony jako święto państwowe.

Obchody 40-lecia są okazją do bilansu powojennej drogi

Czechów i Słowaków, której jednym z ważnych elementów jest awans Słowacji i jej mieszkańców. Przed wojną zacofany kraj rolniczy, obecnie dysponuje przemysłem bardziej nowoczesnym niż w Czechach, a poziom życia Słowaków w wielu dziedzinach dorównał już czeskiemu. Rozwojowi Słowacji i równouprawnieniu narodowemu sprzyja wprowadzony przed 15 laty ustrój federacyjny państwa czecosłowackiego.

Rolę powstania słowackiego dla powstania nowej Czechosłowacji, znaczenie sojuszu ze Związkiem Radzieckim, które go wyraził przed 40 laty pomoc dla powstańców, podkreślono w czwartek 23 bm. podczas uroczystego zgromadzenia ludzi pracy i młodzieży stolicy CSRS w praskim Pałacu Kultury.

OD GŁOSY

uruchomiono doraźne sklepiki spożywcze, by maksymalnie ułatwić bieżące zaopatrzenie rolników.

Niestety, nie brak też słabszych ogniw akcji żniwnej. Należy do niej telekomunikacja. Wiele linii telefonicznych jest przeciążonych lub zablokowanych. Na połączenie z bliskimi miejscowościami trze

ba niejednokrotnie długo czekać, często w sytuacji gdy natychmiast potrzebna jest jakaś część zapasowa do maszyny unieruchomionej na polu. Krytykę budzi też jakość sznurka, szczególnie do pras.

Wykorzystuje się już tegoroczne zbiory na bieżące potrzeby. Ze śrutu wykonuje się mieszanki dla prosiąt, uzupełnia zapasy ziarna w młynach. Po raz pierwszy rozpoczęto skup pszenic wysokogłutenowych o dużej zawartości białka oraz dobrej przyswajalności wody, co ułatwia obróbkę technologiczną mąki. Wyniki 1984 roku pokażą czy jest to uprawa opłacalna.

Jakie plony przyniosły tegoroczne żniwa, dowiemy się po ich zakończeniu, w pierwszych dniach września. Według wszelkich szacunków plon powinien być dobry, a w przypadku rzepaku — rekordowy.

ANDRZEJ WRÓBLEWICZ

Dokończenie ze str. 1
— Zastąpił się na te wyróżnienia swoją codzienną służbą i ofiarnym, intensywnym szkoleniem, działalnością partyjną i społeczną, bojowym czuwaniem na straży powietrznych granic socjalistycznej Ojczyzny. Wyróżnienia wręczone w 40 rocznicę powstania ludowego Lotnictwa Polskiego mają szczególny wymiar. Są wyrazem uznania władzy ludowej, partii i Ministerstwa Obrony Narodowej za wasz wysiłek, za waszą oddaną, ofiarną służbę na straży ludowej Ojczyzny. Wielu z was osobistym przykładem i swoimi umiejętnościami daje wzór młodszemu kolegom jak służyć Polsce, jak doskonalić swoje mistrzostwo i jak wykorzystać technikę, którą władza ludowa daje w wasze ręce.

W imieniu odznaczonych i wyróżnionych, podziękował podpułkownik pilot Władysław Puczek z 2 Pułku Lotnictwa Myśliwskiego „Kraków” w Goleniowie koło Szczecina, który też wręczył generałowi F. Siwickiemu upominek od lotników — kolekcję wszystkich odznaczeń i wyróżnień lotniczych.

W uroczystości w Sali Traudycji WL uczestniczyli: członek Biura Politycznego KC PZPR — Stanisław Kalkus, gospodarze województwa poznańskiego, przedstawiciele organizacji kombatanckich i młodzieżowych, weterani lotnictwa i delegacja górników. Obecni byli również polski kosmonauta — pułkownik pilot Mirosław Hermaszewski. Przybyli także przedstawiciele Armii Radzieckiej.

KONCERT W AULI UAM

O godzinie 14 w auli Uniwersytetu imienia Adama Mickiewicza w Poznaniu odbył się uroczysty koncert z okazji 40-lecia ludowego Lotnictwa Polskiego. Na sali miejsca zajęli lotnicy z rodzinami, weterani lotnictwa wojskowego, przedstawiciele nauk polskiej, załóg wielu zakładów pracy, instytucji i organizacji współpracujących na co dzień z lotnictwem.

(PAP) Przyjęty 21 bm. program wyborczy Partii Republikańskiej to program skrajnej prawicy. W wielu dziedzinach jest on o wiele bardziej konserwatywny od poprzedniego programu tej partii w 1980 r. Z obecnego programu usunęto wszelkie propozycje tzw. skrzydła umiarkowanego, w tym również propozycje dotyczące rękawań rozbrojenia ze Związkiem Radzieckim.

Przyjęty program jest doku-mentem niebezpiecznym, stano-wiąc zagrożenie dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, stawiając na pierwszym miejscu interesy strategiczne

W Poznaniu odbyły się centralne obchody Święta Lotnictwa

Na koncert przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR — Stanisław Kalkus, przedstawiciele kierownictwa Ministerstwa Obrony Narodowej z zastępcą członka Biura Politycznego KC PZPR, ministrem — generałem broni Florianem Siwickim, dowódcy: Wojsk Lotniczych — generał dywizji pilot Tytus Krawczyk i Wojsk Obrony Powietrznej Kraju — generał dywizji Longin Łozowski oraz przedstawiciel Dowództwa Marynarki Wojennej, a także przedstawiciele politycznych i administracyjnych władz województwa poznańskiego a wśród nich między innymi: sekretarz KW PZPR — Jan Mielcarek, prezes WK ZSL — Tadeusz Zajac i sekretarz WK SD — Mirosław Kopiński, wojewoda poznański Marian Król i prezydent Poznania — Andrzej Witulski.

Obecni byli również: przed-stawiciel naczelnego dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw Uczestników Układu Warszawskiego przy Wojsku Polskim — generał armii Afanasij Szczegółow oraz przedstawiciele lotnictwa Armii Radzieckiej — generałowie: Michał Odincow, Dymitr Bobrow i Aleksander Masłow.

Po odegraniu hymnu państwowego zebranych powitał dowódca Wojsk Lotniczych — generał Tytus Krawczyk, który następnie wygłosił okolicznościowy referat. Na wstępie nawiązał do pierwszego okresu istnienia ludowego Lotnictwa Polskiego i jego walk z hitlerowskim najeźdźcą, które rozpoczęło 23 sierpnia 1944 roku nad Warką i Pilicą w okolicach przyczółka warecko-magnuszewskiego. Podczas drugiej wojny światowej ludowe Lotnictwo Polskie istniało przez 650 dni, z czego 256 było dniami frontowej walki. W końcu wojny lotnictwo ludowego Wojska Polskiego skła-

dało się z 12 pułków bojowych, 6 pułków zapasowych i kilku eskadr łącznikowych. W lotnictwie służyło prawie 17 000 ludzi, a dysponowało ono 751 samolotami, w zdecydowanej większości nowoczesnymi jak na owe czasy.

Generał T. Krawczyk podkreślił następnie zasługi Związku Radzieckiego dla ludowego Lotnictwa Polskiego zarówno w czasie wojny, jak i we wszystkich etapach powojennego rozwoju polskich skrzydeł. W latach powojennych rozwinęło się własne szkolnictwo wojskowe. Także Polski przemysł dostarczał i dostarcza samoloty i śmigłowce bojowe, w tym też rodzimej konstrukcji.

W minionym 40-leciu lotników polskich nie zabrakło w szeregach walczących z reakcyjnym podziemiem i z różnorodnych przedsięwzięciach na rzecz gospodarki narodowej, w tym w zwalczaniu klęsk żywiołowych.

Kończąc, generał T. Krawczyk powiedział, że w minionym 40-leciu Wojska Lotniczego dobrze — w opinii przełożonych — zasłużyły się dla rozwoju naszej obronności i podnoszenia gotowości bojowej Wojska Polskiego, dla patriotycznego i internacjonalistycznego wychowania żołnierzy.

Następnie przemówienie wygłosił minister obrony narodowej — generał broni Florian Siwicki, który między innymi powiedział, że przez wszystkie lata powojenne żołnierze w stalowych mundurach swoją ofiarnością w szkoleniu i aktywnością społeczną pomnażali dorobek Polski Ludowej. Dzięki nim od 39 lat niebo nad Polską jest czyste i spokojne, a powietrzne granice są dobrze strzeżone. Generał F. Siwicki przekazał wszystkim żołnierzom lotnic-

wa podziękowania za ofiarną służbę od I sekretarza KC PZPR, zwierzchnika Sił Zbrojnych — generała armii Wojciecha Jaruzelskiego.

Pozdrowienia dla lotników polskich, gratulacje i wyrazy uznania za żołnierski trud od wojewódzkich instancji PZPR, ZSL i SD, od Rady Wojewódzkiej PRON i władz administracyjnych Poznańskiego przekazał sekretarz KW PZPR — Jan Mielcarek.

W imieniu lotników radzieckich jubileuszowe pozdrowienia przekazał przedstawiciel Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej — generał lejtnant lotnictwa Dymitr Bobrow.

Następnie dowódca WL wręczył kilkunastu zakładom i instytucjom medale Zasłużonemu dla Lotnictwa. Otrzymał je: Zakłady Przemysłu Metalowego „H. Cegielski”, Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych, Huta Aluminium „Kopin”, Kombinat Górniczo-Hutniczy Miedź w Lubiniu, Zakłady Metalurgiczne „Pomel” w Poznaniu, Zrzeszenie Produkcji Mebli w Poznaniu, Zrzeszenie „Metalplast” w Poznaniu, Kombinat PGR Bieganowo, Spółdzielczy Kombinat Rolny imienia Ludowego Lotnictwa Polskiego — Wilczyca, Przedsiębiorstwo Wyrobów z Metali Szlachetnych w Poznaniu i Szkoła Podstawowa nr 24 imienia Ludowego Lotnictwa Polskiego w Poznaniu.

W imieniu wyróżnionych zakładów i instytucji podziękował przedstawiciel HCP — Ryszard Gotz, który również złożył lotnikom polskim jubileuszowe pozdrowienia.

Część oficjalną koncertu zakończył odegraniem Miedzy narodówki, a w części artystycznej wystąpił Zespół Estradowy Wojsk Lotniczych „Eskadra”.

W holi auli UAM czynna była wczoraj wystawa zdjęć lotniczych fotoreportera Woj- skowej Agencji Fotograficznej — red. Leszka Wróblewskiego.

LESZEK ADAMCZEWSKI

CPR'85 w ocenie zespołów CK SD

Zapewnienie trwałego rozwoju dla drobnej wytwórczości

(PAP) „Bez precyzyjnego określenia sposobów przewyższenia obecnych kłopotów, z którymi borykają się drobna wytwórczość, rzemiosło i usłusnywym ich rozwoju” — „Opinie taką wyrażono 22 bm. podczas spotkania konsultacyjnego nad założeniami CPR zorganizowanego w siedzibie Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. Uczestnicy spotkania — członkowie zespołów CK SD zajmujących się polityką gospodarczą, społeczną i problematyką drobnej wytwórczości, usług, rzemiosła i handlu — zwracali uwagę na ścisłą zależność gospodarki — w tym jej sfer będących przedmiotem szczególnego zainteresowania stronnictwa — od struktury naszego społeczeństwa.

W przyszłym roku liczba osób w wieku nieprodukcyjnym zwiększy się o kilkadziesiąt tysięcy, a liczba zatrudnionych w gospodarce narodowej — tylko o kilkadziesiąt ty-

sięcy. „Rodzi to — stwierdził Ludwik Ochocki, członek Prezydium CK SD, zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy RM — konieczność spojrzenia na założenia CPR nie tylko przez pryzmat „produkcyjny”, ale i z punktu widzenia polityki społecznej, a zwłaszcza powinności społecznych państwa wobec obywateli”.

W powyższym kontekście podkreślano rolę drobnej wytwórczości, rzemiosła i usług, które pomimo znacznych osiągnięć w minionych latach, nie „dojdą” do planowanego udziału 10 procent w produkcji przemysłowej ogółem.

Treść dyskusji nt. przyszłorocznego stanu drobnej wytwórczości, jak również wielu innych dziedzin ujętych w założeniach CPR — zostanie opracowana przez zespół ekspertów i po przyjęciu przez CK SD — przedstawiona Radzie Ministrów w formie stanowiska władz stronnictwa.

Teraz pomogą innym

W Kombinacie PGR Czempin już po zniwach

INFORMACJA WŁASNA

Ze wszystkich sektorów rolnictwa największy postęp prac zniwnych cechuje państwowe gospodarstwa rolne. Jak już informowaliśmy wiele gospodarstw kombinatów znajduje się na finiszu zniw. Wczoraj otrzymaliśmy wiadomość od dyrektora Kombinatu PGR Czempin, Jana Jerzynieka, o zakończeniu tych prac. W czasie tegorocznej kampanii zebrano tam rzepak z powierzchni 700 hektarów oraz cztery zboża z 2420 ha. Płony zboż są bardzo dobre; wstępnie szacuje się je na 48-49 kwintali, z hektara, czyli o 5

kwintali więcej niż w roku ubiegłym.

Pola kombinatu przygotowuje się obecnie pod orki siewne, wapnuje, rozrzuca obornik. Przedwczoraj przysłano do siewu rzepak. Ma być on zakończony 28 bm. Od poniedziałku rozpocznie się kopywanie ziemniaków, a niebawem zbiór kukurydzy. PGR-owskie kombajny wyruszyły teraz na pola rolników indywidualnych, by pomóc im zebrać zboże ze 150 hektarów.

Dzisiaj dyrekcja Kombinatu PGR Czempin spotyka się z kombajnistami i traktorzystami, by podziękować im za żniwny trud. (zd)

Republikanie w Dallas uchwaliли reakcyjny program wyborczy

Stanów Zjednoczonych oraz siłę militarną tego kraju. Autorzy programu wyborczego Partii Republikańskiej patrzyli na świat przez pryzmat wyłącznie własnych interesów i własnych doktryn ideologicznych, wyrażając jednocześnie głębokie przekonanie, iż potęgą militarną Stanów Zjednoczonych może narzucić światu „rozwiązania”, zgodne z tymi interesami i doktrynami.

Autorzy programu wyborczego Partii Republikańskiej, zakładając wyższość systemu amerykańskiego, twierdzą, iż Stany Zjednoczone winny być jednocześnie pierwszą potęgą w świecie. Kierując się względami ideologicznymi zakładają oni z góry krańcowo wroga postawę wobec ZSRR, stwierdzając, iż stosunki pomiędzy USA i ZSRR opierać się muszą na sile i stanowczości.

Program wyborczy Partii Republikańskiej zobowiązuje prezydenta Reagana do kontynuowania wieloletniego programu rozbudowy i modernizacji sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych oraz kontynuowania wysiłków w celu osiągnięcia jakościowej przewagi Stanów Zjednoczonych nad ZSRR w dziedzinie najnowocześniejszych systemów broni atomowej. Jednocześnie program ten entuzjastycznie popiera budowę broni kosmicznych i militarzację Kosmosu, w tym szczególnie broni przeciwrakietowych oraz przeciwrakietowych mających na celu strategiczną obronę USA.

Manewry NATO

(PAP) W dniach od 13 do 28 września w centralnym regionie sojusznictwa dowództwa NATO w Europie odbędą się połączone ćwiczenia sił powietrznych i lądowych, określone nazwą kodową „Cold Fire 84”. W kwaterze głównej NATO w Casteau koło Brukseli poinformowano, że celem tych ćwiczeń będzie sprawdzenie współpracy taktycznych sił powietrznych w operacjach wspierających działania sił lądowych.

wsł Racibory Nowe, Porosł Kije, Porosł Wojsławy i Łapy. Trzon grupy przestępczej stanowią pracownicy PKP.

W latach 1981-84 dokonali oni kilkudziesięciu włamań i kradzieży, a wartość za garniętego łupu sięgnęła kwoty ponad 2,5 mln zł. Wśród zrabowanych towarów znalazły się m. in. maszyny rolnicze, meble, opony, akumulatory, silniki elektryczne, proszek do prania, cukier, wódka.

Komunikat Prokuratury Generalnej

W. Frasyniuk i J. Rulewski znowu zaczynają „działać”

(PAP) Do dnia 20 sierpnia br. organy prokuratury, realizując ustawę z 21 lipca 1984 r. o amnestii w odniesieniu do sprawców przestępstw popełnionych z powodów politycznych, umorzyły prowadzone w tych sprawach postępowanie przygotowawcze i powzięły decyzję o zwolnieniu tych osób z tymczasowego aresztowania.

Nie ujawniono dotychczas, aby którakolwiek z tej grupy amnestionowanych osób po pełnieniu ponownie przestępstwa. Stwierdzono natomiast, że niektórzy z nich, po zwolnieniu z zakładów karnych lub aresztów śledczych, podjęli próby działań mogących w konsekwencji naruszyć spokój społeczny i porządek prawny. Dotyczy to Władysława Frasyniuka z Wrocławia i Jana Rulew-

skiego z Bydgoszczy. Między innymi próbowali oni wykonać w tym celu zgrupowanie w miernych w czasie nabożeństw w kościołach.

Z Władysławem Frasyniukiem i Janem Rulewskim zostały przez właściwych prokuratorów przeprowadzone rozmowy ostrzegawcze. Zostali oni uprzedzeni, że kontynuowanie tego rodzaju działań może doprowadzić do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej, a w następstwie do cofnięcia dobrodziejstwa amnestii.

Prokuratura Generalna przypomina, że organy ścigania będą przeciwdziałać naruszeniom obowiązującego prawa, a próby zakłócenia ładu i porządku publicznego spotykają się ze zgodną z prawem reakcją tych organów.

Obchody rocznicy rewolucji w Rumunii

(PAP) W Bukareszcie odbyło się w środę wspólne uroczyste posiedzenie Komitetu Centralnego RPK, Wielkiego Zgromadzenia Narodowego i Rady Krajowej Frontu Demokracji i Jedności Socjalistycznej SRR, poświęcone 40 rocznicy aktu rewolucyjnego z 23 sierpnia 1944 r. Przemówienie wygłosił Nicolae Ceausescu.

Kolejowi złodzieje pod kluczem

(PAP) Do Sądu Wojewódzkiego w Łomży skierowany został akt oskarżenia przeciwko 22 osobom, mieszkańcom woj. łomżyńskiego i białostockiego oskarżonym o systematyczne okradanie wagonów kolejowych i paserstwo skradzionymi przedmiotami. Pod kluczem znaleźli się mieszkańcy

Amerykańska pomoc dla Chin

(PAP) Stany Zjednoczone udzielą Chinom pomocy przy budowie potężnej elektrowni wodnej na rzece Jangcy. Jak poinformował w środę, w Waszyngtonie, minister spraw

wewnętrznych, William Clark, pierwsi inżynierowie amerykańscy udadzą się do Chin już we wrześniu br., aby z partnerami chińskimi omówić techniczne szczegóły inwestycji.

Trzęsienie ziemi w Tadżykistanie

(PAP) Minionej nocy w Tadżykistanie wystąpiło trzęsienie ziemi. Według danych stacji sejsmicznej „Duszanbe” w stolicy, a także w wielu innych rejonach republiki siła wstrząsów dochodziła do 4 stopni. W Leninabadzie zarejestrowano 2-3 stopnie, a w Garmie — 3. Epicentrum trzęsienia znajdowało się na terytorium Afganistanu w odległości 280 km od Duszanbe. Ofiar w ludziach i zniszczeń nie ma.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje dzisiaj za chmurzenie małe i umiarkowane. Temperatura maksymalna 25-28, minimalna 10-12 stopni C. Wiatr przeważnie słaby, zmienny. Wczoraj o godzinie 17 zanotowano w Kaliszu i Lesznie 25, Pile i Poznaniu 24, Koninie 23 stopnie.

— Ciśnienie 756 mm czyli 1007 hPa. (A-18) Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Kazimierz Brzeziński

Rozważania nad planem 1985

Cele społeczne i ekonomiczne

Słowo: konsultacja zrobiło u nas karierę. Niektórzy wręcz skłonni są uznać konsultację za jedyną metodę działania przed podjęciem każdej omalże decyzji. Miałoby się na tej drodze rozstrzygać na przykład czy budować nowego „Batorego” czy też raczej kupować kolejne samoloty pasażerskie, jak regramentować benzynę lub masło i szereg jeszcze innych spraw.

I jeżeli nawet w powodzi najroźniejszych konsultacji czasami gubi się ich sens, to przecież trwająca powszechnie w kraju wymiana poglądów na temat kształtu przyszłorocznego centralnego planu rocznego, jest właśnie przykładem dialogu bardzo pożądanego. Nie chodzi tu nawet o rangę i skalę poruszanych spraw. Widzę tę celowość przede wszystkim w kategoriach społecznych i edukacyjnych.

Oto bowiem rodzi się pytanie, po co rządowi w ogóle te konsultacje, skoro zreformowane przedsiębiorstwa i tak same sobie ustalają swoje plany. Nic im obecnie z góry narzucić nie można. Rząd może najwyżej pobudzać je do pewnych działań przy pomocy od powiednich instrumentów ekonomicznych lub też inicjować podejmowanie produkcji określonych wyrobów poprzez zniżenie wybranym przedsiębiorstwom zamówień rządowych. W tym momencie trzeba zadać kolejne pytanie: no dobrze, skoro centrum ma tak ograniczone możliwości bezpośredniego oddziaływania na samorządne przedsiębiorstwa, to czy ma podejmować mimo wszystko próby wpływania na nie, czy też w ogóle zaniechać tych zabiegów? Właśnie trwające obecnie konsultacje na temat kształtu przyszłorocznego planu, są taką próbą nawiązania przez centrum dialogu z przedsiębiorstwami. Cel konsultacji najlepiej określił Franciszek Kubicek, i zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów w wywiadzie dla „Życia Gospodarczego”: „Po pierwsze, chodzi nam o zorientowanie się co do trafności założeń planu i wskazanie słabych jego punktów, ewentualnych rezerw. Po drugie, sam proces konsultacji będzie, jak sądzimy, inspirował przedsiębiorstwa do wcześniejszego podjęcia prac nad ich własnymi planami... I trzeci wreszcie cel to, mówiąc ogólnie, znaczenie edukacyjne tych konsultacji”.

Przy tak sformułowanym celu założenia planu centralnego, prezentują główne zamierzenia rządu, priorytety najbliższego roku będące kontynuacją wcześniej podjętych

programów lub też otwierają nowe przedsięwzięcia. Są to bardzo ważne sygnały dla przedsiębiorstw. One to bowiem, przygotowując własne plany, dowiadują się, co jest istotne z punktu widzenia rządu, jakie przedsięwzięcia mogą liczyć na uprzywilejowanie. Dowiadują się o możliwościach zaopatrzeniowych finansowych i dewizowych.

Mając takie informacje — jeszcze latem tego roku — przedsiębiorstwa będą mogły wybrać, co robić w roku 1985. Jaką przyjąć postawę i strategię wobec zamierzeń rządu i jak ona się będzie zbiegała z interesem załogi konkretnej firmy. Ponieważ założenia planu zawierają szereg podstawowych informacji służących do wyboru odpowiedniej taktyki przez przedsiębiorstwa, stąd konsultacje cieszą się niemałym zainteresowaniem zarówno ich dyrekcji jak i samorządów. Dyskusje nad planem od były się już w szeregu przedsiębiorstw. Oto na przykład w „Cegielskim”, mówiono m. in. że założenia są w niektórych kwestiach mało komunikatywne. Zbyt skromne chyba założono w porównaniu do przewidywanego poziomu importu, rozmiary eksportu. Z kolei za kładany wzrost budownictwa mieszkaniowego jest zapewne mało realny; planuje się wzrost budownictwa zakładowego, a tymczasem wiele przedsiębiorstw, w tym „Cegielski”, odczuwa bariery w postaci braku terenów pod budowę. Wskazano bariery, których usuwanie mogłoby przynieść zwiększenie eksportu. Zakłady „Cegielskiego” mają realne możliwości jego rozwoju, szczególnie na rynku zachodnim, ale utrudnia to niedostatek kadr kwalifikowanych. Podkreślono, że skoro nie uda się zwiększyć zatrudnienia, należy rozszerzyć inwestowanie — co prawda nie w mury, lecz w maszyny.

W uwagach zgłaszanych przez pracowników przedsiębiorstw konsultujących plan powtarzają się postulaty wzmocnienia przedsięwzięć materiałno- i energooszczędnych, szerszego wdrażania postępu technicznego i uczynienia z jakości ważnego elementu oceny celowości i wartości produkcji. Sporo krytyki ale i propozycji pada pod adresem budownictwa mieszkaniowego oraz w kwestiach dotyczących porządkowania systemów plac.

Wszystkie te uwagi zgłaszane autorem propozycji planu mają dla rządu dużą wagę. Centrum bowiem też dopiero zaczyna się uczyć współpracować z przedsiębiorstwami, którym tak niewiele można obec-

nie nakazać. I jest to sytuacja niełatwa dla obu stron. Odchodzenie od dyrektywnych mechanizmów rozwojowych jest trudne dla przedsiębiorstw i dla rządu. Samodzielność przedsiębiorstw, niestety nie rozwiązuje wielu problemów automatycznie. Mają one obecnie swobodę wyboru swej działalności, ale przecież wspomniane centrum też musi przejawiać inicjatywę, a nie jedy nie oczekiwać na to, co zaferują poszczególne firmy. Dlatego centralny plan roczny z jednej strony zawiera intencje i zamierzenia gospodarcze rządu, a z drugiej podpowiada sposoby i mechanizmy ekonomiczne, za których pomocą te zamierzenia rządu mogą być przekształcone w realne działania przedsiębiorstw.

Co w propozycjach planu może zainteresować każdego obywatela? Zapewne informacja, że dochód narodowy ma wzrosnąć o 3,2 proc., a produkcja przemysłu o 4,4 proc. Natomiast dostawy artykułów przemysłowych mają być większe o 6 proc. w stosunku do roku bieżącego i o 12 w porównaniu z rokiem minionym. Znaczenie ma się zwiększyć produkcja kucharek gazowych, chłodziarek, radiodiodników i telewizorów, żarówek, mebli, wyrobów półprecyzyjnych. Rząd popierając produkcję rynkową kontynuować będzie w przyszłym roku tak zwane centralne sterowanie strukturą produkcji przemysłowej, używając do tego instrumentów ekonomicznych, a nie dyrektyw. Realizować to będzie m. in. poprzez politykę podatkową wobec producentów, kredytowanie inwestycji przedsiębiorstw oraz programy operacyjne i zamówienia rządowe. obejmujące m. in. pralki, auto matyczne, rowery, chłodziarki, maszyny do szycia, żarówki, telewizory czarno-białe, radia, żelazka, obuwie, nici; łącznie około 30 pozycji.

Już po tej chociażby liście widać jak obszerny jest dyskusyjny obecnie dokument. Sprawy te zajmują również sprawcy plac i eksportu oraz świadczeń socjalnych państwa. Rzecz teraz nie w szczegółowych rozważaniach ale w tym by spośród przedstawionych wariantów wybrać sprzyjające takim strukturalnym przemianom całej gospodarki, które przyczyniłyby się w perspektywie kilku lat do przewyższenia obecnych trudności. Bo tak jest przecież nadrzędny cel planu; powinien on stać się kanonem działania za równo dla rządu jak i przedsiębiorstw.

MAREK PRZYBYLSKI



Owoce, warzywa i wypoczynek

Owoce, warzywa i wypoczynek. Dobrze prowadzone ogródki działkowe zapewniają ich właścicielom sporo owoców, warzyw i kwiatów a jednocześnie są dla wielu wspaniałym miejscem wypoczynku po pracy i w czasie wakacji.

Ft. „Głos” — R. Królak

Niezgoda ostra jak siekiera

Dzieli ich tylko ściana grubości jednej cegły. Ale zarazem jakby potężny mur. Dzieli między siebie mieszkania przedwojennego czworaka niedaleko Murwaniej Gośliny. Ale wszyscy we wsi wiedzą, że pełno w tym domu tego, co zazwyczaj niesie ze sobą samo zło — niezgody. Dręczącej i niebezpiecznej.

— Teraz, to jeszcze bez leku wychodzę do pracy — wyjaśnia G. — i spokojnie wracam do domu — Wcześniej widno, do późna — jasno. Ale już od połowy jesieni przez całą zimę opuszczam mieszkanie z duszą na ramieniu. Nie wiedząc czy doczekam wiosny. Bo to ciemno, choć oko wykol, ja muszę kilka kilometrów przemierzać rowerem na pociąg, bo dojeżdżam do Poznania, a F. już niejednokrotnie wykrzykiwał, że mnie siekiera „puknie”. Ani się nie spodziewa kiedy.

— Siekiera już zresztą raz była w użyciu. G. pamięta jakby to było wczoraj, chociaż już nieco lat minęło od tamtego zdarzenia. Chciał wte dy poszerzyć bramę przy wejściu do jednej części budynku. Waska była tak, że ani furmanka, ani przyczepa traktorowa nie mogły się przecisnąć. A od drogi do domu jest przynajmniej kilkanaście kroków. I taki kawał dźwigać wiadra z opalem czy czymkolwiek innym?

Ledwo jednak G. wstawił furtkę i można się było zorientować jakie ma zamiary sąsiad wyskoczył z domu jak uparzony. Na chwilę zniknął, by pojawić się z siekierą w ręce. Ostrzegali, że nie ręczy za siebie jeśli G. natychmiast nie przestanie majstrować przy bramie. Doszło jednak do szamotaniny. Dramat był blisko, lecz na szczęście siekiera nie zadano jakiegokolwiek ciosu, choć obaj wrócili zakrwawieni.

Innym razem również doszło do rękoczynów. Już o zmierzchu, więc nic nie było widać, tylko słychać wyziska i jęki. Jeden i drugi tego oberwali, ale bynajmniej się

nie pogodzili, jak czasami bywa w „męskich” sporach.

Chyba dlatego przede wszystkim, że ten ma inne tło. Nieporozumień sąsiedzkich. A ściślej — lokatorskich. Dom jest własnością G., więc chce liby się czuć właścicielem, żyć z tego tytułu wygodnie. Tymczasem zajmują tylko część domu, gnieźdząc się jak pszczoły w małym ulu. Przy-



znają, iż żadnych remontów nie chcą przeprowadzać, chociaż są już coraz niezbędniejsze, bo chyba w ogóle by się sąsiadów nie pozbyli.

— Nie ukrywam — przyznała pani G. — że zależy nam, by się ich pozbyć. Bo nigdy nie myślałam, gdy się tu wprowadziliśmy, obejmując spadek rodzinny, że sąsiedzi mogą zrujnować nerwy i zdrowie, którego nikt — niestety — nie ma w mojej rodzinie. Proszę spojrzeć. Ja inwalidka o kuli, mąż co dnia różne pa stylki lyka na uspokojenie, syz zdobył zawód stolarski, ale już ma trzecią grupę inwalidzką i nikt go nie chce zatrudnić. Dwie córki w pod stawówce chorują na coś, co lekarzy wprawia w zakłopotanie, bo nie mogą znaleźć przy czyni. Czy w takiej sytuacji nie mogę marzyć o lepszym mieszkaniu, wygodach? Albo o jakimś pomieszczeniu na warsztat chałupniczy? Bo przecież ciężko nam się żyje z pensji męża i mojej renty. A tu dwa pokoje i kuchnia prze robiona z korytarza. Gdybym wiedziała, że tak będzie, to już dawno byśmy się do bloku przeprowadzili, ponieważ była taka możliwość. F. się nie starał ani nie garnął do budowy swojego domu, choć jest dorosły syn i drugi dorastający.

G. przypomina, że się rozplisywał już do różnych władz i do radia, szukając pomocy. Żadnej odpowiedzi lub takie

zdwąkowe. A że niektóre skargi wyciągały do rozpatrzenia na szczebel gminy — skutek był zazwyczaj odwrotny od zamierzonego. Nie dość, że ani odrobiny ulżenia w nędze, to jeszcze F. się bardziej odgrażał, częściej wchodził w drogę. Bo ma różne koneksje i doskonale orientował się w interwencjach. Zazwyczaj więc tuszowano sprawy i sprawki, a G. utwierdzał się w przekonaniu, iż czasami łatwiej życie postać niż sprawiedliwości poszukać.

A właśnie te w oczach mieszkańców wsi?

— Jednoznacznie bym się o winie nie wypowiadał. Każdy z sąsiadów ma coś za uszami. G. — to taki sobie histeryk. F. — to mruk i nieustępliwy. To prawie jak w bajce o Pawle i Gawle.

— Za G. przemawia to, że są inwalidzka rodzina. Powinna na pewno mieć lepsze warunki niż ma, ale może przedżyć by je uzyskała gdyby ze spokojem usiadł do stołu i porozmawiał. Skończył z niesnaskami.

— To panie idiotyzmy, żeby mieszkać po sąsiedzku, a ewentualne sprawy załatwiać korespondencyjnie, przez pocztę. Sąsiadów zazwyczaj się nie wybiera, lecz skoro już są tacy jacy są, to zaraz takie chryje? Jeden na drugie go się skargi, drugi składa wnioski do kolegium o ukaranie za zakłócanie spokoju.

— Ani jednym, ani drugim nie zazdrościsz, lecz też im nie współczujesz. Sami sobie winni, choć — rzeczywiście — żadnemu właścicielowi nie jest w smak dzielenie domu z lokatorami. Powinni się oni starać o przeprowadzkę. Ale skoro się dotychczas nie postarali? Trzeba się nienawidzić?

Sąsiedzkie stosunki często układają się w taki właśnie sposób jak opisany. Zatruwają codzienność, odbierają ochotę do życia, a nawet życiu zagrażają. Irytują otoczenie. Choć zazwyczaj nikt nie chce nic wiedzieć, nie słyseć, nie poświadczyc. Bo skoro za miast wyciągnięcia ręki na zgodę, wyciąga się siekierę...

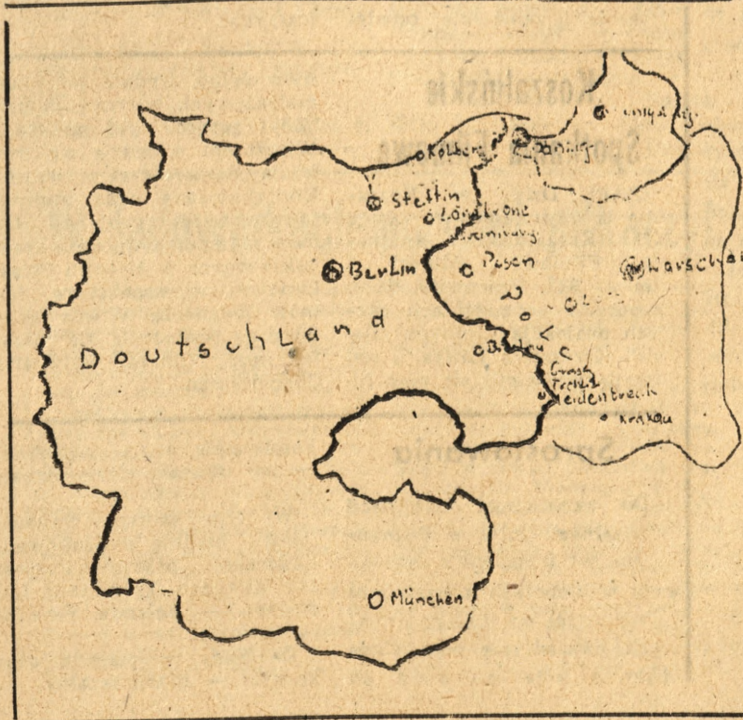
PIOTR BOROWICZ

Ulotka jest wykonana na kremowo-żółtym papierze masywnym. Jedną jej połowę zajmują kontury III Rzeszy Niemieckiej w granicach z 1937 roku i Polski, której zachodnie granice także wyrysowane są według stanu z tego samego okresu. Drugą połowę tego swobodnego druku, wykonanego techniką kserograficzną, jest tekst w języku niemieckim, który na pewno zainteresuje również polskiego czytelnika, mimo że nie jest do niego adresowany. Oto dosłowne

Modlitwa rewizjonistów

tłumaczenie (zachowujemy oryginalną pisownię wszystkich nazw miejscowości):

„Droży rodzacy z Niemiec, nie zapomnijcie, kiedy będziecie przebywać w Polsce, odwiedzić miejsca, za których u-



Liebe Landsleute aus Deutschland, vergisst nicht, wenn Ihr Euch in Polen aufhält, jene Städte zu besuchen, für deren Erhalten viele Verteidiger unseres Vaterlandes das Leben geopfert haben. Sie haben es verdient durch ein Gebet, Kranzniederlegung oder Grabpflege gehuldigt zu werden. Wir empfehlen Ihnen folgende Städte zu besuchen: Lanckrone, Kolberg, Dramburg, Posen, Heindenbreck, Gross-Trchlitz. In den lokalen Kirchen besteht die Möglichkeit eine Trauermesse zu bestellen.

Die Seelsorger der deutschen Familien in den Ostgebieten

trzymanie poświęciło swoje życie wielu obrońców naszej ojczyzny (fuer deren Erhalten viele Verteidiger unseres Vaterlandes das Leben geopfert haben). Zastężyli sobie oni na hold poprzez modlitwę, złożenie wieńca albo upamiętnienie grobu. Radzimy Państwu odwiedzić następujące miejsca: Lanckrone, Kolberg (Kotobrzeg), Dramburg, Posen, Heidenbreck, Gross-Trchlitz. W kościołach lokalnych istnieje możliwość zamówienia mszy żałobnej.

Duszpasterze niemieckich rodzin na terenach wschodnich”

Kilka egzemplarzy tej ulotki; znaleziono w piątek, 17 lipca na dziedzińcu, przy bramie i w kościele Ojców Dominikanów w Poznaniu przy ulicy Stalingradzkiej. Nie wiemy, kto je tam podrzucił, w każdym razie nie mógł być to Polak, gdyż treść ulotki jest dowodem rewizjonistycznych, ziemkowskich ciągów jej autorów.

Modlitwa jest tak intymną sferą życia człowieka, że nie sposób ingerować w jej intencje. Ale kiedy z tej modlitwy robi się polityczną demonstrację, — jak to uczynili bliżej nam nieznanymi „duszpasterze niemieckich rodzin na terenach wschodnich”, sławiąc przy okazji pamięć niemieckich żołnierzy, którzy walczyli w obronie Vaterlandu o utrzymanie na przykład niemieckiego Poznania, to sprawa przestaje być tylko kwestią religijną. A już zupełnie nie do zniesienia jest myśl, że modlitwy czy nawet msze święte miałyby się w tej intencji odbywać w polskich kościołach.

Polaka żyjącego na polskiej ziemi, za którą jego ojcowie przelali tyle krwi, ziemi, której przez setki lat musieli naprawdę bronić, bo stale byli z niej wypierani i ciągle napastowani, niepokoić musi zasięg rewizjonistycznych tendencji, mających swój rodowód nad Renem. Język i słownictwo znane z wielu wrogich Polsce wystąpień Herberta Czaji i Herberta Hupki, najgroźniejszych chyba rewizjonistów w RFN, zatoczyły już tak szerokie kręgi, że trafiły nawet do retoryki duszpasterskiej, czego omawiana tu ulotka jest wymownym dowodem.

M. F.

(PAP) Nie od dziś slychać o ciernistej drodze, która przychodzi pokonywać wynalazcom i racjonalizatorom. Nie jest to oczywiście reguła, lecz zbyt często twórcy innowacyjnego pomysłu muszą borykać się z różnorodnymi przeszkodami, walcząc o należne mu wynagrodzenie „wydeptywać ścieżki”, aby jego pomysłem zainteresował się potencjalny producent. Nowe litania ustawy o wynalazczości, która weszła w życie 1 lipca br., wychodzi na przeciw licznej rzeszy twórców wynalazków i projektów racjonalizatorskich. Wprowadza m. in. znacznie wyższe wynagrodzenie dla twórców tzw. pracowniczych projektów wynalazczych. Należy więc oczekiwać, że znowelizowana ustawa przyczyni się do zwiększenia zainteresowania twórczą działalnością. Niestety, jak wynika z dziennikarskich sondaży, nie wszystkim odpowiedzialnym za popieranie i wykorzystywanie działalności wynalazczej — znane są, lub były do czasu publikacji w dzienniku „Rzeczpospolita” w początku sierpnia br., nowe przepisy. Działo się faktem nawet w dużych zakładach pracy, mimo że od wejścia w życie nowych — korzystniejszych dla twórców — przepisów minęło blisko półtora miesiąca.

Wypowiedź prezesa Urzędu Patentowego Kto cię wspomóż, wynalazco?

Dlaczego tak się dzieje, jakim drogami informacja powinna trafić do wynalazców? Z tym pytaniem dziennikarz PAP zwrócił się do prezesa Urzędu Patentowego PRL.

— Sprawa ta jest sprecyzowana w sposób jednoznaczny i nie budzący żadnych wątpliwości. O wszelkich zmianach w obowiązującym stanie prawnym informować powinna organy administracyjne służba prawną danych jednostek. Tak więc radca prawny przedsiębiorstwa zobowiązany jest na bieżąco śledzić dzienniki urzędowe i monitory i informować o wprowadzanych zmianach. W przypadku nowelizacji ustawy o wynalazczości informację o tym i wynikających stąd konsekwencjach — m. in. nowych zasadach wynagradzania twórców — radca prawny przedsiębiorstwa, instytutu, czy kombinatu — przekazać powinien bezzwłocznie do głównego księgowego dyrektora i do komórki wynalazczości. Jeśli informacja taka rzeczywiście nie dotarła do tych komórek, to jest to dowód na niewywiązywanie się

ze swoich podstawowych zadań przez służby prawne.

Niemniej, oprócz tej urzędowej — niejako obowiązkowej — drogi, niezbędne informacje propagowane są szeregiem przez Urząd Patentowy PRL i m. in. przez środki masowego przekazu. Jedynym tekstem znowelizowanej ustawy o wynalazczości wraz z rozporządzeniem Rady Ministrów w sprawie projektów wynalazczych ogłoszony został w nr 33 Dziennika Ustaw z 1 lipca br. i jest ogólnie dostępny. Szerokie informacje o zasadach nowelizacji ustawy o wynalazczości — zarówno w czasie jej opracowywania, jak i po jej przyjęciu przez Sejm PRL — przekazywaliśmy służbom prawnym poszczególnych resortów a także wojewódzkiemu klubowi techniki i racjonalizacji.

Ostatnio zawarliśmy też porozumienie ze Stowarzyszeniem Księgowych Polskich, które Urząd Patentowy uważa za potencjalnego, ważnego sprzymierzeńca w ułatwianiu właściwego, finansowego sa-

tysfakcjonowania twórców projektów wynalazczych. Zgodnie z tym porozumieniem przy współpracy z Urzędem Patentowym PRL, szkolenie o wynalazczości włączane będzie do ogólnego szkolenia dla księgowych.

Znowelizowana ustawa o wynalazczości wraz z rozporządzeniem Rady Ministrów precyzyjnie określa wszelkie sprawy związane z wynalazczością — w tym i sprawy wynagrodzenia twórców innowacji. Warto tu przypomnieć, że nowe, korzystniejsze przepisy, stosuje się również do wynagrodzeń za pracownicze projekty wynalazcze zgłoszone przed 1 lipca br., za okresy obliczeniowe, które kończą się po tym terminie, a także za okresy obliczeniowe (kolejny rok stosowania wynalazku liczony od daty jego praktycznego wykorzystania, a nie rok kalendarzowy) już zakończone za które wynagrodzenie nie zostało wypłacone wskutek zwłoki jednostki gospodarki uszczelnionej zobowiązanej do wypłaty. Tak więc, jeśli kolejny okres obliczeniowy wynagrodzenia za pracowniczy projekt wynalazczy kończy się po 1 lipca br., to wynagrodzenie dla twórcy tego projektu za ostatni rok stosowania jego wynalazku obliczać należy według nowych przepisów.

Związkowcy o nowych systemach wynagradzania

(PAP) Już ponad 240 przedsiębiorstw z całego kraju zarejestrowało w Ministerstwie Pracy, Płac i Spraw Socjalnych nowe, zakładowe systemy wynagradzania. Zakłady w których funkcjonują te systemy zatrudniają ponad 800 tys. osób. Jednak dopiero wówczas wprowadzenie zakładowych systemów wynagradzania stworzy warunki do rzeczywistej samodzielności przedsiębiorstw. Oto co sądzą o nowych zakładowych zasadach wynagradzania członkowie ruchu zawodowego:

Naszym zdaniem — powiedział wiceprzewodniczący NSZZ Pracowników Zakładów Metalurgicznych „Pomet” w Poznaniu Edward Walkowiak — nowy system będzie miał wiele zalet, z których zasadniczą jest wzmocnienie funkcji motywacyjnej plac. Dotychczas na placie składała się olbrzymia liczba różnych dodatków. W naszym przedsiębiorstwie stanowiły one 60 proc. zapaśnika. Tak więc plac za konkretnie wykonaną pracę wynosił tylko 40 proc. Jeśli chodzi o szczegóły to mogę poinformować, że powołał się związkową komisję ekonomiczną, która przygotowuje materiały i naszą opinię na temat systemu. Korzystamy przy tym ze wzorów i doświadczeń innych zakładów zrzeszonych w Federacji Hutniczych Związków Zawodowych.

W Wytówni Sprzętu Komunikacyjnego PZL w Świdniku koło Lublina nowy system plac obowiązuje już od 1 lipca br. Istotą zmian wprowadzonych przez nowe zasady obliczenia jest maksymalne zbliżenie wielkości placu do wkładu i wysiłku pracownika — stwierdził wiceprzewodniczący związku zawodowego w tym zakładzie Antoni Lal. Ludzie tego się domagają. Uważają, że taki sposób wynagradzania jest najbardziej

sprawiedliwy. Nie wszystkim po równo, ale właśnie zależnie od ilości i jakości pracy. Nowy system nie jest jeszcze pod tym względem idealny ale zbliża się do takiego modelu. Wprowadzono m. in. jasno określone kryteria oceny pracownika, z których najważniejszą jest stopień samodzielności, odpowiedzialności i efektywności jego pracy oraz reprezentowana przez niego wiedza. Również zmniejszono liczbę składników tworzących ogólną sumę poborów. Nowy system rozszerzył tzw. widełki, umożliwiając w większym niż do tej pory stopniu awans pozycyjny. Dodatkowym czynnikiem motywacyjnym jest premia, której wysokość zależy od wyników pracy i uzyskanych oszczędności.

Nowy system plac jest innowacją konieczną — powiedział przewodniczący związku zawodowego z ZPB im. Obrońców Pokoju w Łodzi — Stefan Szczeciński. Już w maju br. w naszym przedsiębiorstwie podpisano porozumienie w sprawie wprowadzenia nowych zasad wynagradzania. Jego sygnatariuszami są dyrekcja i nasz związek. Przedtem dość długo u nas eksperymentowano, mierzono i przeliczano. Łudzie zdążyli się przekonać, że każdy, kto solidnie pracuje może więcej zarobić. W sumie przyczynia się to do wzrostu produkcji i poprawy jej jakości. Wiem, że gdyby dziś ktoś zaproponował powrót do starego systemu plac, to nikt w naszej firmie na to by się nie zgodził. Najtrudniejszą sprawą jest w tej operacji włączenie do placu rekompensat, które placowca jest maksymalne zbliżenie wielkości placu do wkładu i wysiłku pracownika — stwierdził wiceprzewodniczący związku zawodowego w tym zakładzie Antoni Lal. Ludzie tego się domagają. Uważają, że taki sposób wynagradzania jest najbardziej

W Meksyku rozpoczęły się Dni Kultury Polskiej

(PAP) Na Uniwersytecie Autonomicznym w Puebla (Meksyk) zainaugurowany został Tydzień Kultury Polskiej. W programie obchodów 40-lecia PRL w Republice Meksykańskiej. Rocznicowy charakter imprezy został podkreślony w przemówieniu rektora tej uczelni, Alfonso Velez Pliego oraz ambasadora PRL Zdzisława Szewczyka.

W zabytkowej auli uniwersytetu odbył się koncert w wykonaniu przybywających w Meksyku muzyków polskich: skrzypka Stanisława Kawalli i pianisty Aleksandra Kawalli.

Na program złożyły się utwory Wieniawskiego, Szymanowskiego, Chopina, i Paderewskiego. Koncert został entuzjastycznie przyjęty przez ok. 200 słuchaczy. Po koncercie dokonano otwarcia wystaw „Warszawa w malarstwie i grafice” oraz „40-lecie PRL”.

W domu kultury w Puebla realizowany jest równocześnie cykl projekcji filmowych kinematografii polskiej. Wyświetlane są filmy: „Pan Wołodyjowski”, „Ziemia obiecana”, „Akcja pod arsenalem” i „Tańczący jastrząb”.

We Francji Psychoza strachu po serii zamachów bombowych

(PAP) W czwartek cała prasa francuska publikuje portret śledczo-operacyjny domniemanego terrorysty, członka tamienickiej grupy „M-5”, która w ubiegłym tygodniu dokonała trzech zamachów bombowych w Lyonie, Annecy i Grenoble. Portret ten sporządził specjalista policyjny na podstawie opisu świadków ostatniego zamachu na dworcu kolejowym w Grenoble w ubiegły piątek.

Z powodu jakiegoś defektu, bomba niesiona przez terrorystów w worku wybuchła wcześniej niż się spodziewano. Bezpośrednio po wybuchu, świadkowie widzieli dwóch mężczyzn, którzy podtrzymywali trzeciego, ranne go. Cała grupa zdolała uciec samodzielną drogą przed twórcą.

We Francji, w okolicach Vonu pogłębia się psychoza strachu. Po trzech zamachach, w których byli ranni przypadkowi przechodnie mieszkańcy bawiają się nowego nieszczeni tym bardziej iż grupa „M-5” objawiła się znowu telefonując w nocy do redakcji agencji „France Presse” z zapowiedzią „kontynuowania

akcji”. Terrorysta uderzają na ślepo i nie bardzo wiadomo o co im chodzi. Według przypuszczeń policji, są to pospoli gangsterzy posługujący się nie praktykowaną dotąd metodą działania. Domagają się oni od rządu, aby złożył okup w wysokości 30 milionów franków w zamian za zaniechanie podkładania bomb. Te 30 milionów ma być „ceńg bezpieczeństwa Francuzów”. Nie wiadomo jednak komu i w jaki sposób wręczyć owe pieniądze, nawet jeśli władze — co mało prawdopodobne — zgodziłyby się na pertraktacje z bandytami.

Początkowo podejrzewano, że grupa „M-5” jest produktem czyjegoś chorego umysłu, że ktoś dzwoni do redakcji na wieść o wybuchu bomby i kieruje policję, na fałszywy trop, podając fantazyjne komunikaty. Jednak obecnie nie ma wątpliwości, że taka grupa zastępuje istniejącą już dwukrotnie rozmowy telefonicznej podali także szczegóły konstrukcji bomb, które mogą być znane jedynie sprawcom tych konkretnych zamachów.

Niebezpieczny wyciek kwasu solnego

(PAP) Przez całą noc z 22 na 23 bm 80-osobowa grupa strażaków likwidowała groźny wyciek kwasu solnego ze zbiornika, zawierającego ponad 20 tys. litrów tej substancji, znajdującego się w magazynach Przedsiębiorstwa Handlu Chemikaliami „Chemia” w Katowicach — Ligocie. Przez nieszczęśliwy lub nie dokreślony zawór wydostał się na zewnątrz duża ilość tej trącej substancji. Chmury opadów kwasu solnego zagrażały mieszkańcom okolicznych domów i w rejonie dwor-

ca PKP. Nie potrzeba było jednak podejmować decyzji o jej ewakuacji. Na szczęście nikt z mieszkańców i biorących w akcji funkcjonariuszy straży pożarnej nie odniósł obrażeń.

Po zlikwidowaniu wycieku w zbiorniku jednostki straży pożarnej pracują w specjalnych kwasoodpornych ubiorach przystąpiły do neutralizacji skażonego środowiska. Prowadzone jest dochodzenie w sprawie ustalenia przyczyn zaistnienia tej groźnej awarii.

Groźny wypadek kolejowy pod Skarżyskiem Kamienną

(PAP) 23 w godzinach rannych w pobliżu Skarżyska Kamiennej nastąpił tragiczny w skutkach wypadek. Pociąg pasażerski relacji Radom — Kielce najechał na przejeżdżące strzeżonym (na odcinku Skarżysko Kam. — Suchedniów) na tył autobusu MPK. W wyniku zderzenia 2 osoby poniosły śmierć a ponad 20 zostało rannych w tym 10 ciężko. Jedna osoba zmarła w drodze do szpitala. W godzinach popołudniowych trwała jeszcze akcja ratunkowa.

Według uzyskanych dotychczas informacji do zderzenia doszło przy otwartych rogatkach przejazdowych podczas gęstej mgły. Ustalenie przyczyn wypadku prowadzi komisja Dyrekcji Wschodniej DOKP wspólnie z organami ścigania.

Rajd „Szlakami PKWN”

(PAP) Harcerze z całej Polski uczestniczą w 10 ogólnopolskim rajdzie „Szlakami PKWN”. Spokali się wczoraj w Lublinie. Od kilku dni przebiegają oni 9 trasami województwa: białkopodlaskie, chełmskie, lubelskie, tarnobrzskie i zamojskie odwie-

Eksplzja w Teheranie

(PAP) 15 osób zginęło i ponad 300 zostało rannych w tym kilkanaście bardzo ciężko, w wyniku eksplozji bomby podłożonej w czwartek rano w pobliżu centrum Teheranu.

Ładunek podłożono prawdopodobnie w jednym ze stoisk owocowych znajdującym się na bardzo ruchliwym placu nieopodal stacji metra. Po wybuchu bomby pozostał lej o głębokości dwóch metrów, zniszczone zostały okoliczne sklepy, samochody, a w promieniu 100 metrów powypadaly szyby z okien.

Świadkowie utrzymują, że w 90 minut po eksplozji na placu strażnicy rewolucji ostrzelali szybko oddalający się autobus. Nie podano szczegółów tego incydentu. Siły bezpieczeństwa otoczyły miejsce wybuchu bomby.

Z prac Izby Skarbowej

Sporo rzemieślników nie lubi płacić podatków

INFORMACJA WLASNA

Do końca lipca bieżącego roku w województwach leżących z południowym i południowo-wschodnim, inspektorzy Izby Skarbowej w Poznaniu przeprowadzili 253 kontrole w jednostkach gospodarki nie uspołecznionej. Wykryli 191 przestępstw podatkowych. Nieuczciwi rzemieślnicy nie wzięli do Skarbu Państwa 69 mln 435 000 złotych. Na poczet przyszłych grzywn zabezpieczono majątek ruchomy i nieruchomości łącznej wartości 46 741 000 zł.

Ostatnio lustrowano głównie działalność agencji punktów gastronomicznych. W jednym z zakładów pod Poznaniem natrafiono na przykład na agenta, który przez dwa lata nie płacił żadnych podatków. Wstępne obliczenia wykazały że jego roczny obrót przekraczał 20 mln zł.

Agent prowadził podwójną buchalterię. Jedną dla siebie, drugą dla ewentualnej kontroli. Mimo to w żaden sposób nie mógł wytłumaczyć skąd u niego znalazły się np. 22 kilogramy kiełbasy polskiej, skoro ostatni udokumentowany zapis posiadał datę sprzed kilku miesięcy, a rachunek opiewał i tak tylko na 17 kilogramów. Podobnie było z dzicyzną i innymi artykułami. Sprawa nieuczciwego agenta jest w toku postępowania wyjaśniającego.

Na marginesie kontroli podatkowych inspektorzy Izby Skarbowej dokonali innych odkryć. W innym zakładzie także pod Poznaniem, nie było co zjeść, nie licząc nieśmiertelnych mrożonek. Na zabezpieczono natomiast kilkadziesiąt pakowanych gotówek i innych wartości. Bufetowa oświadczyła że to na lepsze okazie. Kiedy jednak przyjrzała się tym sma-

kowitym kaskom Państwowa Inspekcja Skupu i Przetwórstwa Artykułów Rolnych okazało się, że cała partia jest przeterminowana. Trzeba byk towar zniszczyć.

W leszcze innym zakładzie tym razem pod Leszkiem, za truci uległa cała ekipa inspektorów. Wszystko byk świeże z wyjątkiem przprawy do mies, która swoja ważność straciła kilka lat temu. Niestety z przykładami marnotrawstwa i niegospodarności spotykamy się na każdym kroku.

Od dłuższego czasu tajemnicą poliszynela jest fakt, że niektórzy murarze osiągaia błyskawicznie fortuny naimując „murzynów”, samemu tylko nadzorując kilka a nawet kilkanaście, robot.

Ostatnio jednemu z właścicieli zakładu murarskiego udowodniono, że zatrudniał nielegalnie 6 pracowników nie placąc oczywiście podatków. Uszczuplenie podatkowe z tytułu podatku obrotowego i dochodowego za dwa lata działalności murarza wniosło 1 235 000 złotych. Na poczet gróźnej grzywny dokonano wpisu na hipotekę właściciela zakładu murarskiego (beb)

Koszalińskie Spotkania Filmowe

(PAP) Dziś w Koszalinie kontynuowane będą XII Koszalińskie Spotkania Filmowe „Młodzi i film — 84”. Pracowity dzień rozpocznie w godzinach rannych projekcja filmu pt. „Renis” Krzysztofa Langa, a następnie nocny filmów Sylwestra Chęcińskiego.

W tym samym wydaniu „Głosu” błędnie wdrukowano nazwisko przewodniczącego tak zwanego Trybunału Ludowego — Rolanda Freislera.

Za błędy powstałe z winy korekty — przepraszamy.

Sprostowania

Do wczorajszej informacji o przebiegu zniw w Poznaniu, we fragmencie mówianym o kłopotach z częściami zamiennymi do maszyn żniwowych, zakradł się błąd. Chodziło o kola pasowe do kombinów a nie „zapasowe” — jak ukazało się w druku.

Sport-sport-sport

Zawody Przyjaźni

Kolarze zaprzepaścili medalowe szanse

Od soboty do walki o medale w Zawodach Przyjaźni dołączyła koszykarka. Nasze reprezentacje rozpoczęły od zwycięstw. Koszykarki pokonały CSRS 63:62 (32:35) a mężczyźni rozgromili Maroko 119:42 (71:18).

Najwięcej punktów dla naszych koszykarek zdobyły Seweryn 12, Pawlak 8, Janówka i Kępka po 7.

Mecz naszej męskiej reprezentacji z Marokiem był grą do jednego kosza. Polacy nie lekceważyli rywala, ale nie grali też na najwyższych obrotach. Z naszych zawodników nie grał jedynie reprezentant poznańskiego Lecha Ireneusz Mulak, narzekający na dolegliwości nogi. Najwięcej punktów dla Polski w meczu tym zdobył Kijewski 26, Jechorek 18 i Binkowski 14.

Wczorajsze zmagania na strzelniczy nie przyniosły naszej ekipie spodziewanych sukcesów w tak medalodajnej dotąd konkurencji jak strzelanie do sylwetki biegnącego dzika. Jerzy Groszkowski z dorobkiem 585 pkt zajął dopiero 7 miejsce, a Zygmunt Bogdziejewicz 12 - 576 pkt. Podobnie nie udany start miały nasze reprezentantki w konkurencji karabinka pneumatycznego. Mirosława Liberek zajęła 7 miejsce - 381 pkt, a Aneta Pochowska 10 - 378 pkt.

Trzeci dzień indywidualnych mistrzostw Polski w tenisie o Puchar Przyjaźni rozgrywanym na kortach w Katowicach przebiegał pod znakiem drugiej rundy singla kobiet i mężczyzn. Jak dotąd bardzo dobrze prezentują się tenisistki radzieckie, którzy eliminacje przechodzą bez najmniejszych kłopotów. Z dalszych gier odpadły kolejni nasi reprezentanci. Również wśród pań najpewniejsze wydają się być tenisistki ZSRR. Lepiej od mężczyzn spisują się polskie tenisistki. Do dalszych gier awansowały Elżbieta Zabolicka i Monika Wanek natomiast z turnieju odpadła zawodniczka poznańskiej Olimpii Magdalena Witeczak po przegranej 2:6 3:6 z Norą Bajcikową z CSRS.

Rekord świata na 100 m kobiet

(PAP) Podczas mityngu lekkoatletycznego w Zurychu Evelyn Ashford (USA) ustanowiła rekord świata w biegu na 100 m - 10,76

(PAP) Odbyło się losowanie 1/16 finału piłkarskiego Pucharu Polski. W tej fazie rozgrywek do rywalizacji włączyły się zespoły pierwszoligowe, a mecze zostaną rozegrane 5 września.

Mistrz Polski i Zdobywca Pucharu - poznański Lech wystąpi w Zielonej Górze w spotkaniu z miejscową Lechią. Oto wyniki losowania (na pierwszym miejscu gospodarze):

- Moto Jelcz Oława - Zagłębie Sosnowiec
- Hutnik Kraków - Górnik Zabrze
- Piast Nowa Ruda - Górnik Wałbrzych
- Gwardia Szczecino - LKS Widzew
- Hetman Zamość - Legia Włocławek
- Arkonja Szczecin - Śląsk Cracovia
- Stal Stocznia Szczecin - Lechia Zielona Góra - Lech Poznań
- Bałtyk Bug Wyszków - Motor Lublin
- Broń Radom - Wisła Gwardia Warszawa - Pogoń

W Jadownikach porwali piłkarzy!

(PAP) Mała, leżąca przy międzynarodowej trasie E-22 wioska Jadowniki z dnia na dzień stała się sławną w całej Polsce, udowadniając, że w życiu, a zwłaszcza w sporcie, nie ma rzeczy niemożliwych. Miejscowa drużyna piłkarska klubu „Jadowniczanek” należącego do zrzeszenia LZS, gładko pokonała w rozgrywkach o Puchar Polski Unię Tarnów i Błękitnych Kielce, awansując ku triumfowi wszystkich do 1/16 finału Pucharu Polski. 22 bm. okazało się, że w kolejnej rundzie rozgrywek, do wspaniałej sławy dotad jedynie z pustelnicy świętego Szwabada, murarzy i hodowli truskawek, zjedzie na pu-

Na hawańskim ringu wystąpił wczoraj Janusz Starzyk, który zmierzył się z reprezentantem ZSRR Karimżanem Abdrachomowem. Polak z bar dziej rutynowanym rywalem toczył chwilami wyrównany pojedynek, a w trzeciej rundzie uzyskał nawet przewagę, ale nie wystarczyła ona do odniesienia zwycięstwa. Tak więc Polak wywalczył brązowy medal. Również wczoraj w wieczornej serii walk (około godz. 2 naszego czasu) na hawańskim ringu wystąpiło jeszcze dwóch naszych półfinalistów Zbigniew Raubo i Henryk Petrich. Dotychczasowe walki przebiegały, pod dyktando pięściarzy Kuby, z których już sześciu awansowało do finału, a dalszych sześciu ma na to szanse.

Niezbyt szczęśliwie dla polskich kolarzy zakończyły się zawody na torze „Krylatskoje”. Polacy zajęli dwa czwarte miejsca, choć apetyty mieli, większe. Andrzej Michałak w sprincie przegrał dwa półfinałowe wyścigi z Vratilslawem Schustrem (CSRS).

W drużynowym wyścigu na 4 km półfinałowymi przeciwnikami Polaków jadących w składzie: Ryszard Dawidowicz, Andrzej Sikorski, Marian Turkowski i Leszek Stepniowski byli kolarze NRD. Polacy rozpoczęli dobrze. Po trzech km mieli tylko 0,11 sek. straty do znakomitego zespołu NRD. Na ostatnich metrach przeciwnicy jednak wyraźnie przyspieszyli a nasi reprezentanci jak by przestali wierzyć, że stać ich na awans do finału. Po zakończeniu tego wyścigu trener Jerzy Bek stwierdził, że zmarnowana została wielka szansa. W walce o brązowy medal nasi reprezentanci zmierzali się z zespołem CSRS. Podobnie jak w pojedynku z NRD polska czwórka do trzeciego kilometra jechała bardzo dobrze. O porażce zdecydował błąd na ostatnim okrążeniu, gdy jeden z kolarzy po mocnej zmianie został już z tyłu. Ostatni z pozostałej trójki nie dotrzymał kroku kolegom zostając kilka metrów z tyłu.

Radomiak wyeliminowany z Pucharu Polski

Wczoraj odbyły się dwa zaległe mecze piłkarskiego Pucharu Polski, których stawką był awans do 1/16 finału. Do sporej sensacji doszło w derbach Radomia. Faworyzowany lider ekstraklasy zespół Radomiaka przegrał z III-ligową Bronią Radom. Po dogrywce utrzymał się wynik bezbramkowy, a w rzutach karnych 5:4 lepsi okazali się trzećioligowcy.

Ubiegłoroczny zdobywca Pucharu Polski Lechia Gdańsk również pożegnała się z rywalami. Wczoraj wyeliminowaną została przez II-ligową warszawską Gwardię 1:3 (0:2).

Lechia Zielona Góra - Lech w 1/16 piłkarskiego Pucharu Polski

- Hutnik Kraków - Górnik Zabrze
- Piast Nowa Ruda - Górnik Wałbrzych
- Gwardia Szczecino - LKS Widzew
- Hetman Zamość - Legia Włocławek
- Arkonja Szczecin - Śląsk Cracovia
- Stal Stocznia Szczecin - Lechia Zielona Góra - Lech Poznań
- Bałtyk Bug Wyszków - Motor Lublin
- Broń Radom - Wisła Gwardia Warszawa - Pogoń

Pechowo zakończył się pojedynek o złoto. Kolarzowi ZSRR Waleremu Mowczanowi pękła dętka i zespół radziecki zjechał z toru. Regulamin nie przewiduje w takim wypadku powtórzenia biegu. Pierwsze miejsce zdobyli więc kolarze NRD, drugie ZSRR a trzecie Czechosłowacy.

Nieszczęśliwie zakończył się start Mariusza Bartkowiaka w wyścigu długodystansowym. Na około 15 kilometrów miał on niebezpieczny upadek po tym, gdy jednemu z rywali pękła guma. W kraksie leżało czterech zawodników, z tego dwóch i w tym Bartkowiak nie wróciło już na tor. Choć wyglądało to bardzo groźnie, po powierzchniowych oględzinach lekarskich okazało się, że Bartkowiak jest tylko mocno potłuczony. Wyścig zakończył się zwycięstwem Węgry Mikłosa Somodiego.

W blasku medali

Strzelectwo

Strzelanie do sylwetki dzika

- 1. Igor Sokolow (ZSRR) 592 pkt.
 - 2. Tibor Bodnar (Węgry) 591
 - 3. Thomas Pfeffer (NRD) 590
- Karabin pneumatyczny
- 1. kobiety
 - 1. Swietlana Komaristowa (ZSRR) 390 pkt.
 - 2. Laszlane Hunyadi (Węgry) 388
 - 3. Rayi Marlies Ray (NRD) 387

Kolarstwo torowe

- 1. Lutz Hesslich (NRD)
- 2. Siergiej Kopyłow (ZSRR)
- 3. Vratilslav Schuster (CSRS)

Wyścig na 50 km

- 1. Mikłos Somodi (Węgry)
- 2. Martin Pents (CSRS)
- 3. Iwan Romanow (ZSRR)

Wyścig drużynowy na 4 km

- 1. NRD
- 2. ZSRR
- 3. CSRS

przegrał z III-ligową Bronią Radom. Po dogrywce utrzymał się wynik bezbramkowy, a w rzutach karnych 5:4 lepsi okazali się trzećioligowcy.

Ubiegłoroczny zdobywca Pucharu Polski Lechia Gdańsk również pożegnała się z rywalami. Wczoraj wyeliminowaną została przez II-ligową warszawską Gwardię 1:3 (0:2).

Lechia Zielona Góra - Lech w 1/16 piłkarskiego Pucharu Polski

- Hutnik Kraków - Górnik Zabrze
- Piast Nowa Ruda - Górnik Wałbrzych
- Gwardia Szczecino - LKS Widzew
- Hetman Zamość - Legia Włocławek
- Arkonja Szczecin - Śląsk Cracovia
- Stal Stocznia Szczecin - Lechia Zielona Góra - Lech Poznań
- Bałtyk Bug Wyszków - Motor Lublin
- Broń Radom - Wisła Gwardia Warszawa - Pogoń

hejnalne mariackim, w Jadownikach pojawił się incognito działacz klubu Górnik Knurów. W rezultacie

„W rezultacie nie możemy wyjechać dziś na A-klasowy mecz do Grzybowia - powiedział przewodniczący organizacyjnych „Jadowniczanek” Jan Dądeł. Trzeba odważyć od prac polowych nie przewidzianych na wyjazd juniorów bo nie ma kto grać. Działacz Knurowa porwali nam i wywieźli trzech najlepszych zawodników z podstawowego składu: Kostrzewę, Bodziocha i Dudka. Trzech innych jest nieobecnych z nieznanych powodów. Jest to zwykła niekulturalność, wobec której jesteśmy bezsilni. Nie zdążyliśmy upilnować, bo nikt nie przypuszczał, że sprawa kaperownictwa nabiora takiego tempa i takiej bezwzględności”.



Piątek, 24 VIII

PROGRAM I

- 9.00 - Teleferie;
- 9.40 - „Samochodzik i templariusze” - „Podziemny labirynt” film fabularny produkcji polskiej;
- 10.30 - Film dla II zmiany „Każdemu inne niebo” - film fabularny produkcji CSRS;
- 11.15 - Program dnia;
- 11.20 - DT - Wiadomości;
- 11.30 - „Turecka wioźnia” film historyczno-przygodowy produkcji węgierskiej;
- 19.00 - Dobranoc;
- 19.10 - Film dokumentalny;
- 19.30 - Dziennik Telewizyjny;
- 20.00 - „Monitor rządowy”;
- 20.30 - „Każdemu inne niebo” - czechosłowacki film obyczajowy;
- 22.00 - DT - Komentarze;
- 22.15 - Zniwa 84;
- 22.30 - Studio sport: relacja z międzynarodowych Zawodów Przyjaźni;
- 23.00 - DT - 24 godziny;
- 23.10 - Studio Sport: relacja z Międzynarodowych Zawodów Przyjaźni;

PROGRAM II

- 17.45 - Program dnia;
- 17.50 - Studio Sport: relacja z Międzynarodowych Zawodów Przyjaźni;
- 18.30 - Teleskop;
- 19.00 - Muzyczny relaks;
- 19.15 - Przeboje „Dwójki” na lato;
- 19.25 - Wystąpienie ambasadora Urugwaju;
- 19.30 - Dziennik Telewizyjny;
- 20.00 - „Za kierownicą”;
- 20.15 - „Krajobrazy kultury”;
- 20.45 - „Muzyka małego ekranu”;
- 21.15 - DT - Wydarzenia - telefon „Dwójki”;
- 21.30 - „Don Juan” R. Straussa gra państwowa węgierska orkiestra symfoniczna;
- 21.45 - „Wielka historia małych miast” - Ciechanowice - filmowy reportaż historyczny;
- 22.10 - Opowieść o miłości „Wiosenne wczasy” - film produkcji ZSRR.

Sobota 25 VIII

PROGRAM I

- 8.05 - Telewizyjny klub producentów zbóż;
- 8.30 - Tydzień na działce;
- 9.00 - Kino Teleferii: „Niebieskie lato” odc. pt. „Ostatnie przedstawienie” film prod. hiszpańskiej;
- 0.00 - Historia dramatu polskiego - Stanisław Grochowski - „Szachy”, reż. Witold Skaruch, gł. role: Witold Skaruch, Janina Borońska, Izabella Pięnkowska, Andrzej May, Bogdan Baer;
- 1.15 - Studio sport - Relacja z międzynarodowych Zawodów Przyjaźni;
- 12.30 - „Z polski rodem” program polonijny;
- 13.00 - Studio sport;
- 14.45 - „Zdrowie” program wojskowy;
- 15.15 - DT - Wiadomości;
- 15.30 - „Kamienie mówią po polsku”;
- 16.00 - „Parada oszustów” (1) - „Mistrz zawsze traci”

Zachodni Niemieccy komuniści o wywiadzie E. Honeckera

(PAP) Prezydium zarządu zachodniemieckiej partii komunistycznej (DKP) zajęło w środę na posiedzeniu w Duesseldorfie stanowisko wobec wywiadu sekretarza generalnego KC NSPJ, przewodniczącego Rady Państwa NRD, Ericha Honeckera, stwierdzając, iż właśnie w obliczu zastrzeżonej sytuacji międzynarodowej wywiad ten zasługuje na uwagę.

Nas, komunistów, podobnie jak i inne milujące pokój o „demokratyczne siły w Republice Federalnej - czytamy w dokumencie DKP - na

- film prod. polskiej, reż. Grzegorz Lasota;
- 16.40 - „Krajobraz Polski” - Kampinos - puszcza warszawska;
- 16.55 - Telewizyjna lista przebojów;
- 17.25 - „Wywrotka” film dok.
- 17.35 - Z filmoteki 40-lecia „Portrety”;
- 18.10 - Losowanie Dużego Lotka;
- 18.20 - Pegaz;
- 19.00 - Dobranoc;
- 19.10 - Magazyn leśny;
- 19.30 - Dziennik;
- 20.00 - „Głos” film obyczajowy prod. ZSRR, reż. Ilya Awerbach, w rol. głównych: Natalia Sajko, Leonid Fitałow;
- 21.30 - Na żywo;
- 22.00 - Studio sport - relacja z międzynarodowych Zawodów Przyjaźni;
- 23.15 - Kino nocne: „Pielęgniarka zrobi to lepiej” - horror prod. angielskiej, gł. role: Cec Linder, Linda Liles;

PROGRAM II

- 10.00 - Premiera w Dwójce „Głos” obyczajowy film radziecki, reż. Ilya Awerbach;
- 17.00 - DT - Wiadomości;
- 17.05 - Wideoteka;
- 17.30 - Powitanie z Gdańska - „To jeszcze wróci” - program przedstawiający Puck jego historię ciekawych ludzi;
- 18.00 - „Gorąca linia” express reporterów telewizyjnych;
- 18.15 - „Kaszubskie morze” reportaż filmowy;
- 18.30 - Spotkania z kulturą;
- 19.00 - Wytwornia Filmów Oświatowych w Łodzi przedstawia „Pomoc sobie i innym” w programie dwa filmy ukazujące osiągnięcia techniki służące przywróceniu zdrowia okaleczonym ludziom. 1. „Oczy niewidomych”; 2. „Sens życia”;
- 19.30 - Dziennik (dla niesłyszących);
- 20.00 - Wieczorne powitanie z Gdańska „Reminiscence festiwalu Spot 84 - Grand Hotel” - felieton filmowy;
- 20.15 - „Czy będzie szóste pokolenie” - felieton o tradycjach Kowalskich na Kaszubach;
- 20.50 - „Nikt cię nie woła” program muzyczny;
- 21.20 - „Czy jeden z ostatnich” - reportaż o rzeźbiarzu z Kociewia;
- 21.35 - „Hel” program poetycki prezentujący twórczość helskich poetów;
- 21.45 - Kino dorosłych - „Sidney Shorr - najlepszy przyjaciel” - film obyczajowy prod. ang. reż. Russ Maylerry, gł. role: Tony Randal, Lorna Paterson;

PROGRAM II

- od 23.15 - Tylko dla dorosłych
- 23.15 - „Naturyści” - reportaż publicystyczny;
- 23.35 - „Porno u celników” (rozmowa z celnikami na temat kolportażu pism pornograficznych);
- 23.45 - „Próbowanie szczęścia” - reportaż filmowy o ruletce, szulerniach, krulepiarach;

Niedziela 26 VIII

PROGRAM I

- 7.15 - TTR - Zajęcia wakacyjne. sem 2;

- 7.35 - TTR - Zajęcia wakacyjne. sem. 4;
- 7.55 - Po gospodarstwu;
- 8.20 - „Tydzień”;
- 9.00 - Kino Teleranka „Wakacje Krosza” (4) - film prod. ZSRR;
- 10.10 - „Estrada folkloru”;
- 10.35 - „Marcina Zaleskiego opisanie Warszawy” reportaż;
- 11.00 - Wielkie miasta świata - „Lizbona” francuski film dokument;
- 12.00 - „Siedem anten”;
- 13.00 - Studio sport - relacja z międzynarodowych Zawodów Przyjaźni;
- 13.50 - „Kraj za miastem” - Punkty za pochodzenie - tak, czy nie?;
- 14.15 - Telewizyjny koncert życzeń;
- 15.00 - „Krajobraz Polski” - od Sławy do Warty - film dok.;
- 15.15 - DT - Wiadomości;
- 15.30 - „Stop! Kontrola drogowa” - komedia prod. ZSRR.

- 16.45 - „Kaustinen 82” cz. 1 - rep. filmowy z Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Ludowej w Kaustinen w Finlandii;
- 17.10 - Studio sport - relacja z międzynarodowych Zawodów Przyjaźni;
- 17.50 - Reportaż z przeszłości: „Desant na lewy brzeg”;
- 18.20 - „Antena”;
- 19.00 - „Wieczorynka”;
- 19.30 - Dziennik;
- 20.00 - Film fabularny;
- 21.25 - Studio sport - relacja z międzynarodowych Zawodów Przyjaźni;
- 21.55 - Przegląd międzynarodowy;
- 22.30 - „Poszukiwacze zaginionej barki” program kabaretowy;

PROGRAM II

- 8.05 - Czas reformy - „O drobnej wytwórczości”;
- 9.05 - Film dla II zmiany
- 10.30 - Krótkofalowcy” program wojskowy;
- 15.00 - DT - Wiadomości;
- 15.10 - „Jutro poniedziałek”;
- 15.40 - Niedziela w Czochowie;
- 16.20 - Kalejdoskop filmowy Kino - Oko”;
- 17.05 - Kino familijne „Ojciec Murphy” - „Wiezy krwi” film prod. USA;
- 17.55 - Wielka Gra - teleturniej;
- 19.00 - Wywiady Ireny Dziedzic;
- 19.30 - Dziennik (dla niesłyszących);
- 20.00 - Studio sport;
- 20.40 - Jan z Czarnolasu i jego epoka;
- 21.30 - „Z pamiętnika szalonej gospodyni”;
- 21.45 - Gość Dwójki;
- 22.00 - Muzyczny relaks;
- 22.10 - Wielkie filmy małego ekranu: „Szpital na peryferiach” (5) „Rozwód” film fab. prod. CSRS. reż. Jaroslav Duker.

Za zmiany w programie - redakcja nie odpowiada

kwestionowanie powojennych granic europejskich i ciągłe rzuwanie wyzwania pokojowe mu współzyciu narodów - są sprzeczne z układaniami z państwami socjalistycznymi, z zasadami konferencji helsińskiej, hamują rozwój stosunków między obu państwami niemieckimi.

Dokument DKP stwierdza, iż udzielanie przez rząd federalny poparcia polityce konfrontacji i antykomunistycznych „wypraw krzyżowych” administracji R. Reagana, jest sprzeczne z najelementarniejszymi interesami Republiki Federalnej i jej obywateli. Z interesami tymi sprzeczne jest także przekształcanie terytorium RFN w pas startowy atomowego pierwszego uderzenia przeciwko socjalizmowi.

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

JESZCZE JEDEN KROK...

Czytając w „Głosie” z 31. VII list Jerzego Szymczaka z Poznania pod tytułem „Może pomoże?” podejrzewam, że ów pan jest przeciwnikiem ogłoszonej amnestii. Trzeba jednak zdać sobie sprawę z tego, że byli to ludzie różni, którzy „nabiorą szlifu” dopiero tam w areszcie. Dlatego nie można zamknąć im drogi udziału w budowie lepszej przyszłości naszego kraju, trzeba podać dłoń i otoczyć opieką. Nie stać nas na to, aby tyle tysięcy ludzi, którzy nic z siebie nie dają, żyć za darmo. Dlatego uważam, że dekret o amnestii był słuszny, dobrze przemyślany, a dalszy los tych ludzi zależy od nich samych, jak również i od nas.

A teraz jeszcze druga sprawa. Zgadzałem się z p. Szymczakiem, że przed wojną można było arystokratów policzyć na palcach, ale nie zdaje on sobie chyba sprawy z tego, że dzisiaj zabrakło by mu palców u rąk, jak zabrakło by ludzi, którym „marzyły się auta, jachtu, czy bogactwo w USA czy RFN” tylko dlatego, że chcieli zmiany ustroju. Czy tylko przez zmianę ustroju można mieć auto? Czy aż do tego trzeba się posuwać? Proszę niech ten pan spojrzy wokół siebie i zobaczy ile chodzi osób, które nie brały udziału w „zmianie ustroju”, nie przeżywały w aresztach, a posiadają po dwa domy, zachodnie samochody i utrzymują siebie i rodzinę za „zielone”.

Ile jeszcze jest ludzi na naszej ziemi, którzy są na tyle cwani, a jednocześnie ostrożni, że do tego czasu udało się im przeżyć na wolności i nie muszą teraz korzystać z amnestii. Jeżeli wzięliby się do pracy wszystkie komisje porządkowe, finansowe, spekulacyjne, to na pewno sytuacja zmieniłaby się nam na tyle, że moglibyśmy spokojniej żyć, kupować i nie szukać okazji. (...) A wracając do sprawy amnestii podkreślam jeszcze raz, że jest to decyzja ze strony rządu słuszna i uważam tę drogę jako jeszcze jeden krok do przodu i wyjścia na przeciwko swojemu narodowi. (1483)

JOANNA K.
Poznań

SPOTKANIA Z „BUMCYKIEM”

W nawiązaniu do artykułu Józefa Ratajczaka pt. „Dzieje teatru lalki” („Głos” z 28 VII) w którym autor wspomina m. in. T. Czaplńskiego i J. Sójkę, pragnę nadmienić, że w 1934 r. (a więc przed 50 laty), gdy byłem instruktorem oświaty pozaszkolnej w Inspektoracie Szkolnym w Kościerzynie, ci dwaj młodzi wtedy chłopcy poszukiwali zatrudnienia. Zaproponowałem im zorganizowanie teatru kukiełek. Zgodzili się. Zrobili szopkę w stylu kaszubskim. Wybrałem sztukę, u starostów załatwiłem sprawę przewożenia ich „szarwarkiem” (bezpłatnie) do szkół dwóch powiatów. Żyli z uzyskanych z tej pracy pieniędzy. Nauczyciele i dzieci bardzo chwaliли ten zawodowy teatrzyk pod nazwą „Bumcyk”. Napisał nawet o nim pozytywną fraszkę Jan Sztudynger. Później „Bumcyk” przybrał nazwę „Tęcza” i — po

licznych wędrowkach — do dziś istnieje w Słupsku. (...) (1470)

CZESŁAW SKOPOWSKI
Poznań

FAN-CLUB ANNY JANTAR

Fan-Klub Anny Jantar powstał 3 maja 1983 roku w Warszawie i obecnie, zrzeszając ponad 550 członków, podzielony jest na 16 ośrodków. Jednym z nich jest Wielkopolski Ośrodek Regionalny „Bursztyn” z siedzibą w Poznaniu, obejmujący województwa: leszczyńskie, kaliskie, poznańskie i zielonogórskie. Na początku września br. zostanie otwarta w klubie „Sto dola” w Warszawie wystawa w całości poświęcona „bursztynowej Ani” (zdjęcia, pamiątki, nagrody, plakaty, estradowe stroje, płyty). Ekspozycję tę pragniemy zaprezentować również w Poznaniu w październiku. Niestety starania o udostępnienie lokalu nie przyniosły dotąd wyniku. Klub nasz postawił sobie za zadanie zebranie wszystkich materiałów o Annie Jantar. Wszyskich wielbicieli „bursztynowej dziewczyny” zapraszamy do wstąpienia do Fan-Clubu „Bursztyn”. Nasz adres: 61-778 Poznań, ul. Słusarska 13 m. 4. (1458)

KRZYSZTOF GUZIŃSKI
prezes ośrodka

TAK JEST W ISTOCIE

W nawiązaniu do listu pt. „Zachwyty i fakty” („Głos” z 6. VII) Zarząd Dróg i Mostów pragnie przekazać poniższe wyjaśnienia:

1. O stanie przejazdów przez torowiska tramwajowe i kolejowe winny wypowiedzieć się MPK i PKP — odpowiedzialne za właściwe ich utrzymanie. 2. Sprawa zniszczonych nawierzchni na wiaduktach Poznania jest nam dobrze znana. Wielokrotnie już czyniliśmy starania o dokonanie potrzebnych napraw (...). Jedynym przedsiębiorstwem, które może się tego podjąć, jest Płockie Przedsiębiorstwo Robót Mostowych Oddział w Poznaniu (...). Niestety, PPRM ze względu na zbyt duże obciążenie pracami przy obiektach mostowych nie mogło podjąć się przeprowadzenia napraw dylatacji (przerwa w konstrukcji nad podporami — dop. red.). Ze względu na mały zakres prac przy naprawie dylatacji na wiadukcie obornickim, podjęliśmy się wyjątkowo dokonać tego remontu we własnym zakresie. Został on zakończony w czwartku br. przy pomocy poznańskich przedsiębiorstw robót drogowych. Może w przyszłym roku uda nam się dokonać kolejnych remontów na wierzchni na wiaduktach. 3. W latach 1986-90 przewidziana jest modernizacja następujących ulic: Głogowskiej (od Palacza do Sielskiej), Górnej Wildy (od Marchlewskiego do Rynku Wildeckiego), Ul. Ściegiennego na odcinku od cmentarza do ul. Promienistej zostanie zmodernizowana po ułożeniu kolektora sanitarnego. Przewidziana ul. Reymonta (Chociszewskiego — Grunwaldzka) nie jest do 1990 r. przewidziana. Modernizacja nawierzchni jezdni południowej alei Wielkopolskiej może nastąpić po wybudowaniu kanału deszczowego, którego realizacja planowana jest na 1986 r. 4. W ul. Hetmańskiej wyrównano już zaniżenia przy studzienkach kanalizacyjnych.

Zarząd Dróg i Mostów (daleki od zachwyty, przypisywanego mu przez autora listu) stara się jednak czynić wszystko, co leży w jego skromnych możliwościach, aby utrzymać nawierzchnie ulic Poznania w stanie

nie zagrażającym bezpieczeństwu ruchu. (1237)

int. JANUSZ CHMIELEWSKI
dyrektor

KARTKA SPOD ŚNIEŻNIKA

Za Waszym pośrednictwem pragnęliśmy przesłać serdeczne pozdrowienia dla Redakcji, Czytelników „Głosu”, Rodziców, a przede wszystkim dla organizatorów naszego wyjazdu — Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Poznaniu. Wypoczywamy (240 uczestników) na trzech turnusach w Kletnie położonym malowniczo w pięknej dolinie Kłodzkiej, u stóp masywu Śnieżnika. W wakacje spędzają wspólnie dzieci z Czechosłowacji, Szczecina i Poznania. Nawiązaliśmy wiele przyjaźni i mamy nadzieję, że w przyszłym roku znów się spotkamy.

Mimo nie najlepszej pogody nie nudzimy się. Zwiadziliśmy, dzięki przekazaniu do naszej dyspozycji przez MPK autokarowi, wszystkie ciekawsze zakątki Ziemi Kłodzkiej, zdobywaliśmy szczyty górskie, poznawaliśmy uroczyste miasteczka, uzdrowiska. Organizowaliśmy szereg akademii, imprez rozrywkowych, rozgrywek sportowych i naturalnie część czasu przeznaczaliśmy na prace społeczne na rzecz naszej placówki i środowiska. Największe wrażenie zrobiła na nas przepiękna, otwarta przed rokiem Jaskinia Niedźwiedzia, do której obejrzenia zachęcamy wszystkich turystów, przebywających w Sudetach. (1585)

Z. MODZELEWSKI
kierownik kolonii
KASPRZAK TOMASZ
przewodniczący samorządu

BRAKUJE SZKLARZY

W nawiązaniu do listu pt. „Przejryste jak szkło” („Głos” z 17. VII) Zarząd Spółdzielni Pracy „Czystość” w Poznaniu uprzejmie wyjaśnia: — Spółdzielnia boryka się z ogromnymi trudnościami jeśli chodzi o pełne zatrudnienie w branży szklarskiej (...). Rozumiejąc, że zakład jest bardzo potrzebny na Winogradach, zarząd podjął decyzję (z uwagi na brak szklarzy) o zamknięciu Zakładu nr 4 na ul. Wrocławskiej i przeniesieniu pracowników do Zakładu nr 17 (...). Jest on otwarty i wykonuje usługi dla mieszkańców Winograd (...). (1307)

SPÓŁDZIELNIA „CZYSTOŚĆ”
zarząd

PUSTY AUTOBUS

Za Waszym pośrednictwem zwracam się z pytaniem do dyrekcji MPK w Poznaniu: czy autobusy linii 89 w dni świąteczne i wolne soboty kursują po to, aby przewozić pasażerów, czy też tylko dla wykonania planu przejazdu wyznaczonych kilometrów? Pytanie powiększa nasuńło mi się w związku z przygodą, jaką doznałem w sobotę 11 VIII. Stałem na przystanku początkowym linii 88 i 89 o godz. 12.40 w Staroście. Zgodnie z rozkładem jazdy dla wolnych sobót, autobus powinien odjechać o godz. 13. W kilku minutach autobus był wypełniony a upał się wzmagal tak, że trudno było oddychać. Tymczasem o godz. 12.46 nadjechał drugi autobus nr 89 (prawie pusty) i ustawił się za stojącym z nr wozu 1568. Postał na miejscu zaledwie pięć minut i o 12.50, mijając stojący, pojechał pusty w kierunku trasy Mini-kowo — Garaszewo, bez poprzedniego powiadomienia pasażerów, siedzących w wypełnionym autobusie, że wyprzedza stojący. Nastąpiło poruszenie i dociekanie, że może ukończył dyżur i zjechał do zajezdni? Nic podobnego. Za 10 minut zjawił się kierowca stojącego i zapelnionego autobusu i puktualnie o godz. 13 wyruszył na trasę Mini-kowo i Garaszewo.

Tymczasem wyprzedzający nas wracał już z trasy i spotkaliśmy się w połowie drogi. (1589)

JÓZEF KLIMOWICZ
Poznań

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skrócenia korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań.

Praca

Kobiety, mężczyźni, pałac, możliwość zamieszkania zatrudni Ogrodniczo, Poznań, Głębowa 28 25977g

Kupno

Kupię maszynkę spalinową do cęcia trawy, nową lub mało używaną, tel. 503-93 25957g

Kupię piec gazowy c.o. Oferty z ceną 24963g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Palme. Oferty 22998g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedż

Sprzedam maszynę dziewiarską dwupłytową, używaną produkcyjnie NRD Bułgarska 192B m. 10. 23520g

Sprzedam dywan belgijski i radiomagnetofon Sharp, tel. 48-07-95 24518g

Sprzedam dywan belgijski i radiomagnetofon stereo Sharp, tel. 33-34-19 24330g

Sprzedam starą jasną sypanię, nowy duży dywan belgijski „Półwiejska” 20 m. 5, tel. 564-70. 25934g

Sprzedam palmą dużą. Szubert Poznań, ul. Romka Strzałkowskiego 4 m. 4. 23394g

150 m² papwy smołowej zamienie na cegłę pełną. Oferty 22720g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam maszynę dziewiarską Veritas, płytki łazienkowe 25 m² seledynowe. Tel. 79-18-28 od 16. 22721g

Sprzedam łódź plastikową wędkarską. Tel. 77-73-66 po godz. 19. 23461g

Sprzedam butle gazowe 11 kg. Oferty 22794g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam szlifierkę taśmową do drewna i kołową 6 szt. typ NRD. Oferty 22736g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam japoński telewizor kolorowy. Kilin-skiego 12 m. 6. 22892g

Sprzedam ogródek działkowy w Sierosławiu. Oferty 22851g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Odstąpię ogródek działkowy w Poznaniu z możliwością zamieszkania. Oferty 22854g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Butle gazowe 11 kg, tel. 624-96. 22849g

Blam karakulowy. Przemysłowa 51 m. 6 po godz. 15. 22833g

Krowe sprzedam. Chludowo, Dworcowa 30. 22822g

Sprzedam szafę, kredens, stół, 4 krzesła z 1930 roku. Oferty 22819g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam 150 mb siatki drucianej. tel. 23-13-09. 22809g

Sprzedam meblóściankę 4 m. x 2,20 polysk, rumińska + wypocznik. Baranowo, ul. Wiosenna 26. 22794g

Sprzedam tanio kożuch damski. tel. 20-33-46 po godz. 17. 22786g

Sprzedam owczarka niemieckiego sukę 4-letnią, hodowlaną. Biskupice Wilko, gm. Pobiedziska ul. Główna 4, Krzywosiński, tel. Poznań 77-98-06. 22957g

Sprzedam dźwigary 12 80 mtr., dywan nowy 2 x 3. ul. Hetmańska 2a m. 4. 22949g

Harmoniki Bluesowe „Hohnera”. tel. 350-28. 22920g

Motoryzacyjne

Sprzedam Ford - Taunus 1,3 L metalik, oglądać Baranowo, ul. Rolna 18a. 25956g

Zamienie samochód Mercedes 220 D na Fiat 128p Oferty 22442g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Nowa rama do Zuka — nowy typ sprzedam. Oferty 21277g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam silnik Wartburg 333 W, stan dobry na biegu. Tel. 32-07-39 od godz. 16. 21863g

Sprzedam silnik i skrzynkę do Poloneza nową w częściach. Tel. 67-26-39. 21436g

Kupię motocykl WSK albo starszy na części. tel. 67-26-39. 21438g

Sprzedam Warszawa 223. Gucki, Poznań, Gdwińska 3 m. 4 przy stacji Karolin. 21526g

Sprzedam Skodę 105 L 1981 r., stan idealny i nowy silnik. Prześmierowo, ul. Ogrodowa 25 a. 22383g

Praca

Sprzedam Dacie 1300 Wałcz, tel. 30-75 po godz. 16.00. 4405g

Ziła wywrotkę skrzyniową z silnikiem Diesla, silnik Leyland SW 680 do remontu silnik Diesla S-301d 7 KM, obradnice, agregat prądoworczy 30 KW sprzedam. Sulechów koło Zielonej Góry, ul. Odrzańska 21. 22509g

125p, 1982 rok zamienie na nowego Trabant. Telefon 779-192. 25953g

Sprzedam opony Continental 165 x 13, 155 x 13 i felgi BMW, Sochaczewska 11 m. 2 niedziela godz. 15-20. 22653g

Nowe błotniki drzwi do Mercedes 115 (przejsięciówka) tel. 459 — Koźmin. 22967g

Sprzedam tanio tylna szybe do Mercedes 1 alternator. Tel. 67-34-54. 22767g

Clagnik C-360 nowy, zamienie na nowy C-330. Oferty 22821g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Clagnik C-323 sprzedam. Chludowo, Dworcowa 30. 22320g

Sprzedam Fiat 126p 1984 r. oraz nowa łódź „baczek”. Tel. 20-10-73 po godz. 15.30. 22817g

Sprzedam karoserie Łady 1500 S nowej do wyjazdu, komplet opon Skodę S 100 do remontu. Ignaczk. Nad Wierzbaklem 30 m. 8 po godz. 18. 22980g

Sprzedam Fiat 126p — 650, rocznik 1978, przebieg 37.000 km. Tel. 20-07-39. 22969g

Kupię Skodę 100 do remontu. Oferty z ceną 22981g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Lokale

Ogródek działkowy i pokój z kuchnią zamienie na mieszkanie M-3 lub podobne. Oferty 22893g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Mieszkanie kwaterekowe słoneczne, ogrzewanie akumulacyjne 68 metrów kwadratowych zamienie na większe. Telefon 33-01-30. 22716g

Szczecin mieszkanie kwaterekowe 45 m² nowe budownictwo, 2 pokoje zamienie na podobne lub mniejsze w Poznaniu lub najbliższej okolicy. Oferty Szczecin, Komuny Paryskiej 10 a m. 1 Halina Dubicka. 21328g

Pokój, kuchnia, łazienka, c.o., gaz, I piętro kolejowe zamienie na większe. Oferty 22413g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Po likwidacji byłej zlewni mleka, oddam pomieszczenie z przyłegłym garażem i podwórzem na warsztat. Wiadomość: Skórzewo, Poznańska 32. 22772g

Tanio sprzedam mieszkanie 62 m² Swardz, Kilin-skiego 2/3. 25978g

Przyjme na pokój dwóch studentów. telefon 621-88. 21570g

PRACOWNICY POSZUKIWANI

WIELKOPOLSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE — zatrudni zaraz:

- TECHNIKA BUDOWLANEGO z uprawnieniami,
- KOREKTORKE,
- ZAOPATRZENIOWCA
- ROBOTNIKA GOSPODARCZEGO.

Zgłoszenia: Poznań, Grunwaldzka 19, p. 14a, tel. 600-41 wewn. 140. 143-B

AKADEMIA ROLNICZA — Zakład Doświadczalny Swadzim — Złotnik w Swadzimiu 62-080 Tarnowo Podgórne — zatrudni następujących pracowników:

- GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO
- ZAOPATRZENIOWCA
- KSIĘGOWA

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu wg UZP dla Państwowych Przedsiębiorstw Rolnych.

Wymagane wykształcenie dla głównego księgowego wyższe ze znajomością księgowości rolnej, dla zaopatrzeniowca średnie mechaniczne, dla księgowej średnie ekonomiczne.

Przyjmujemy zgłoszenia pisemne lub osobiście.

Na wnioski negatywne nie odpowiadamy

Dojazd autobusem linii 102 z pętli Poznań-Ogrody.

Kosztów podróży nie zwracamy. 2566-K2

Nieruchomości

Sprzedam gospodarstwo 5 ha, w tym 2,5 ha łąk, zabudowania w dobrym stanie. Wacław Szarszowski, 64-916 Jędrzejewo 32, woj. piłskie. 4035g

Bliźniak, c.o., garaż, budynek gospodarczy, telefon sprzedam lub zamienie na domek, mieszkanie własnościowe trzy pokojowe, możliwe z telefonem w Mosinie, Puszczykowo. Oferty 24822g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam ogrodnictwo 2 ha, w tym szklarnia, duży dom z wygodami, dwa garaże. Strojny, Daszewice, Poznańska 31. 24667g

Sprzedam dom z zabudowaniami o pow. 0,5 ha ziemi. Franciszek Wieczorek, Goraj 30, 64-720 Lubasz. 4425g

Sprzedam dom piętrowy wygodny, ogród lub zamienie na mały domek, mieszkanie własnościowe. Wiadomość, propozycje Władysław Misiejuk 64-980 Trzcianka, Kononickiej 39a. 4037g

Różne

Uwaga — obniżka! Tapicerka drzwi, Zakładanie karniszy. Telefon 20-25-79 po 18.00. 19373g

Matrymonialne

Samotnych zapoznaj Biuro „Victoria”, Pabianice 1, skrytka 13. 2414-

POZNAŃSKA FABRYKA ŁOŻYSK TOCZNYCH w Poznaniu, ul. Krańcowa 9

ZATRUDNI ABSOLWENTÓW:

- ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH
- ŚREDNICH SZKÓŁ ZAWODOWYCH W ZAWODACH METALOWYCH
- LICEÓW OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH

do pracy w bezpośredniej produkcji na stanowiskach:

- TOKARZ
- SZLIFIERZ
- TŁOCZARZ
- WIERTACZ
- FREZER
- KOWAL
- ŚLUSARZ

— ZAKŁAD ZWRACA koszty codziennego dojazdu do pracy, a pracownikom zamieszkałym w miejscowościach, z których codzienny dojazd jest niemożliwy — gwarantujemy: ZAKWATEROWANIE W POKOJACH 2-3 OSÓBOWYCH nowoczesnego hotelu pracowniczego zlokalizowanego bezpośrednio koło zakładu.

— ZAKŁAD POSIADA: własną stołówkę oraz szereg bufetów na terenie fabryki.

— CHETNYM GWARANTUJE SIĘ: możliwość podnoszenia kwalifikacji w Zespole Szkół Zawodowych przy PFLT.

— ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE: Dział Kadr — Poznań, m. Krańcowa 9, tel. 77-05-81 wewn. 237.

Dojazd do fabryki tramwajami linii: 6, 8, 12, 16 w kierunku Miłostowa. 2687-K1

Dnia 23 sierpnia 1984 r. zmarł nagle namaszczony Olejami św. nasz drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 79

ś. t. p.
LEON TYRAKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się 25 sierpnia br. (sobota) godz. 18 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań Os. J. III Sobieskiego 42 a m. 23, dawniej Wyspiańskiego 15 m. 4.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 25995g

W dniu 16 sierpnia 1984 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św. przeżywszy lat 90, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

ś. t. p.
HELENA MACIEJEWSKA
z domu Dartsch

Pogrzeb odbył się 17 sierpnia br. w RFN

Msza św. za spokój duszy drogiej zmarłej odbędzie się w środę 29 sierpnia br. o godz. 18.30 w kościele św. Wojciecha w Poznaniu na Wzgórzu św. Wojciecha.

W głębokim smutku pogrążeni

córka, syn, synowa, wnuki i prawnuki

25409g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 sierpnia 1984 r. zasnęła w Bogu, w wieku 85 lat, nasza najdroższa mamusia, babcia, siostra, ciocia

ś. t. p.
HALINA BROCHOCKA

z domu Alexandrowicz

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 sierpnia 1984 r. o godz. 13.30 na cmentarzu na Miłostowie.

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w dniu 27 sierpnia 1984 r. o godz. 8 w kościele parafialnym pw. Chrystusa Dobrego Pasterza przy ul. Nowina.

W smutku pogrążeni

córka, syn i rodzina

25963g

Dnia 21 sierpnia 1984 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. ukochany mąż, szwagier i wujek

ś. t. p.
JÓZEF SKOŁOZDRA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 27 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Osiedle Piastowskie 37 m. 32.

25976g

W dniu 21 sierpnia 1984 r. po długich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. przeżywszy 60 lat zmarła

ś. t. p.
mgr IRENA GREGORCEWICZ

Pogrzeb odbędzie się 25 sierpnia br. o godz. 12.30 na cmentarzu górczyńskim

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w kościele Matki Boskiej Bolesnej 31 sierpnia o godz. 8.00

W smutku pogrążona

F. Zielińska z rodziną

Poznań, Kasprzaka 19 m. 6

25993g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 sierpnia 1984 r. w wieku 66 lat zmarł po długotrwałej chorobie

mgr praw - farmaceuta

STANISŁAW BOLANOWSKI

portucznik rezerwy

długoletni kierownik apteki szpitalnej, organizator aptek na terenie miasta Kościana.

Człowiek prawy i wielkiego serca, wrażliwy na cierpienie ludzkie, oddany bez reszty społeczeństwu kościańskiemu

Serdeczny przyjaciel i wychowawcą młodzieży.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi z kaplicy przyszpitalnej w dniu 25 8 1984 r. o godz. 12

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia

składają:

Dyrekcja i współpracownicy
Zespołu Opieki Zdrowotnej w Kościanie
Polskie Towarzystwo Lekarskie
Koło Kościan

2496-K3

Wlebbelemu Duchowienstwu Krewnym, Dy. ekcji i Zakładzie ZM "Pomoc". Znajomym i sąsiadom za okazane współczucie i udział w pogrzebie, śp

MARI FILIPPOTO

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają:
RODZINA

24705g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 sierpnia 1984 r. opatrzony Sakramentami św. odszedł od nas ale pozostanie w naszej pamięci na zawsze mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek

ś. t. p.
FRANCISZEK WACHOWIAK

tył 65 lat

Pogrążona w smutku

żona z rodziną

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 27 sierpnia o godz. 11.15 na cmentarzu na Miłostowie.

Autobus godz. 10.00

Poznań, ul. Kraszewskiego 15 m. 4.

25399g

Dnia 21 sierpnia 1984 roku zmarł niespodziewanie w wieku 77 lat nasz nieodżałowany mąż, szwagier, kuzyn i wujek

ś. t. p.
JAN KRUSZCZYŃSKI

Złożenie zwłok do grobu rodziców odbędzie się dnia 25 sierpnia 1984 r. o godzinie 10.30 na cmentarzu parafialnym na Górczynie.

W głębokim smutku i żalu zostawił

żonę, rodzinę i przyjaciół

Autobus odjeżdża sprzed domu żałoby o godzinie 9.40

Poznań, ul. T. Kościuszki 86 m. 4.

25347g

Dnia 20 sierpnia 1984 r. zmarła w wieku 71 lat nasza kochana siostra, ciocia, matka chrzestna

ś. t. p.
KWIRYNA JAŚKIEWICZOWA
mgr biologii

Pogrzeb odbędzie się w piątek 24 bm. o godz. 18 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej. Msza św. w dniu pogrzebu o godz. 7.30 w kościele na Solacu

W smutku pogrążeni

siostra, siostrzenice i siostrzeńce z rodzinami

25333g

Dnia 20 sierpnia 1984 r. zmarł nagle, przeżywszy 27 lat w kapłaństwie, mój ukochany i drogi brat, nasz kochany szwagier, wujek, stryjek i kuzyn, śp

ks. **LECH KRANTZ**

proboszcz parafii Kiszkowo koło Gniezna

Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 24 sierpnia o godzinie 11 w kościele parafialnym w Kiszkowie.

W głębokim bólu o bolesnej stracie zawiadamiam

brat z rodziną

Września, ul. Chrobrego 19/10.

25320g

Dnia 18 08 1984 r. zmarł nasz były długoletni i zasłużony pracownik

TADEUSZ POTYRAŁO

Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają

dyrekcja, kierownictwo, pracownicy
„Gazobudowy” — Zabrze, Poznań

2492-K3

Naszej redakcyjnej koleżance

IWONIE WACHOWIAK

SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

z powodu zgonu

Ojca

składają

Zespół Tygodnika „Wprost”

146-B

Dnia 21 sierpnia 1984 r. zmarła w wieku 81 lat, ob

JÓZEFA JANKOWSKA

długoletni członek RSP Wronczyn.

Rodzinie Zmarłej wyrazy szczerego współczucia składają

zarząd i członkowie RSP Wronczyn

2493-K3

Słowa wdzięczności i podziękowania delegacjom, krewnym, znajomym sąsiadom i przyjaciółom, wszystkim, którzy okazali nam współczucie oraz za złożone wieńce i kwiaty, liczny udział w ostatnim pożegnaniu drogiego męża i tatusia, śp

JAROSŁAWA SOBIERAJSKIEGO

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

żona z synem

25439g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 14 sierpnia 1984 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie w 80 roku życia mój kochany ojciec, brat, teść i dziadek

ś. t. p.
ZYGMUNT WAEHNER

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 27 sierpnia br. o godz. 13.45 na cmentarzu Miłostowo. Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w dniu pogrzebu o godz. 13.45 w kościele Najśw. M. Panny, ul. Główna.

O czym zawiadamia pogrążona w smutku

córka z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Dom żałoby Poznań, ul. Rzeźna 4 m. 3.

25842g

W dniu 21 sierpnia br. zmarł nasz były, długoletni i zasłużony pracownik, członek Spółdzielni

kol. **ZYGMUNT WAEHNER**

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu w Miłostowie, o godz. 14.45, w poniedziałek 27 sierpnia.

Wyrazy współczucia rodzinie Zmarłego składają

Zarząd, Rada Nadzorcza
i współpracownicy ChSP „Synteza”

2404-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 sierpnia 1984 roku zmarł po krótkich, a ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój mąż, ojciec, przeżywszy 60 lat

ś. t. p.
CZESŁAW MICHALAK
emeryt HCP

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 25 sierpnia br. o godz. 11.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W smutku pogrążeni

żona z synem i rodziną

Poznań, ul. Włocławska 46.

25967g

Zawiadamiamy, że w dniu 22 sierpnia 1984 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach namaszczony Olejami św. mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, brat, teść, szwagier, dziadek i pradziadek

ś. t. p.
SZCZEPAN LEHMANN
tył 82

Msza św. w kościele w Krzyżownikach o godzinie 14

Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 sierpnia br. o godz. 16 na cmentarzu w Krzyżownikach.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji

Poznań Poranek 13/6 m. 14

dawniej Małeckiego 16 m. 1.

25956g

Dnia 21 sierpnia 1984 r. zmarł po długich cierpieniach, nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 70

ś. t. p.
IGNACY JANKOWSKI
emeryt HCP

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 25 bm. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążona w smutku

RODZINA

Poznań Os. Dębina 26 a m. 6

odjazd autobusu godz. 10.30 sprzed domu.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 25483g

Dnia 21 sierpnia 1984 r. zmarła namaszczona Olejami św., przeżywszy lat 86

ś. t. p.
MARIA PASICIEL
z domu Orzalkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 27 bm. o godz. 11.06 na cmentarzu Junikowskim.

O czym z żalem zawiadamia

RODZINA

Poznań, ul. Gwardii Ludowej 16 m. 12.

25516g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 8 1984 r. zmarł nasz były pracownik

FRANCISZEK WACHOWIAK

przeżywszy lat 65

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 8, 1984 r. o godz. 11.15 na cmentarzu na Miłostowie

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia

składają:

Dyrekcja i pracownicy WZSS „Społem”
Zakładów Piękarsko-Ciastkarskich

2495-K3

Praca

Kierowca mechanik poszukuje pracy. Oferty 23017g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Tokarz przyjmie pracę w zakładzie rzemieślniczym. Oferty 23205g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Przyjme ciche chałupnictwo oprócz szycia. Oferty 23312g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Dozorstwo z paleniem przyjmie. Warunek mieszkanie. Tel. 67-31-55. 23504g

Przyjme uczeń w zawodzie mechanika pojazdów. Mostowa 25 — Poznań. 23609g

Złoty wykonanie szamba, Kantorska, tel. 33-07-46, dzwonic po 19. 23779g

Kupno

Freskin lub podobne Oferty 23133g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupie wannę łazienkową 140/150 cm. Oferty 23232g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupie betonarkę 50 do 150 l. Oferty 23323g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Pralkę „kawalerkę” nowa kupię. tel. 33-24-99. 23610g

Kupie odpadki lub cale płytki piaskowca używanego na elewacje ok 3 m². Oferty z ceną 23952g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedaj

4 skóry baranie wygarbowane, telefon 77-520. 24142g

Sprzedam segment jasny tel. 534-97 po godz. 18. 25368g

Sprzedam przyczepę campingową, Woźny Józef Szymanowo k. Sremu. 25019g

Półkotaneczka, kanapotażan, fotele sprzedam. tel. 20-47-87. 23056g

Krzesa, obraz religijny sprzedam. Gasińskich 5 m. 2. 23135g

Karmida, duże male, poidła strumykowe dla kur, wentylatory, okna kurnikowe. Oferty 23214g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Singer dzwiniarska dwunobytowa, Os. Bolesława Chrobrego 32 m. 78. 23230g

Plaszcz skórzany damski, kurtka z latek koczownicza, kurtka skórzana ocleplana, meskie sprzedam. Tel. 432-53. 23240g

Sprzedam nowe szafki kuchenne, okleina naturalna — buk Luboń 1, ul. Cieszkowskiego 2 I ptr. godz. 13-17. 23254g

Sprzedam blam — łapki karakulowe. Tel. 423-46 po 20. 23270g

Sprzedam obornik owczy. Tel. 423-46 po 20. 23271g

Maglownice elektryczna Kalinke. Oferty 23273g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Tanio sprzedam pralkę automatyczną i lodówkę 137 na gwarancji Oferty 23278g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam maszyna do prasacji, chodzik dla dziecka. Tel. 20-01-18. 23311g

Sprzedam nowy motorower Simson Wegierki 25 cm Września 23514g

Sprzedam pustaki betonowe 6-ceglowe Oferty z ceną 23507g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Miocarnie samoczyszcząca, szerokokrotna oraz konia czteroletniego sprzedam. Konarzycze 37, gm. Książ Wlkp. 23424g

Pilnie sprzedam gramofon „Fryderyk” wzmacniacz WS-311 D srebrny gwarancja lub zamienie na kolektor FS-011 srebrny Osiedle Karolin Blok 15 B m. 22 po godz. 19. 23425g

Tanio sprzedam skłonną słonikową Eltron 100 i 2 x 60 W — mała obudowa Sroda ul. J. Krasińskiego 3. 23501g

Sprzedam lodówkę, zamienie kuchenkę gazową na pralkę automatyczną lub sprzedam. Noworodowska 48. 23488g

Kompl. nowych opon Fiat 125n maszynowe Łuczniak 884 — gwarancja buły oficerki 41,5. sprzedam. Tel. 20-62-86. 23497g

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę naszemu najdroższemu mężowi, ojcu, teściowi i dziadkowi, śp

ZYGMUNTOWI SZYMAŃSKIEMU

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

żona z dziećmi

25616g

Sprzedam motocykl 125 Swidnik, przebieg 3.600 km. Skaja, Poznań, Grudziędzic 4 m. 1. 23533g

Sadzoni alstromerli tanio sprzedam. Komorniki, Poznańska 24, tel. 13-89-92. 26594g

Sprzedam ciągnik Dzik-1 z przyczepą częściowo do remontu. Oferty z ceną 23618g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam płytki „Przyborski” jasny brąz 60 m² i 10 m² parkietu dąb. Poznań, Czarnkowska 26 do 16. 23653g

Opony używane Michelin 175, 185 x 14. Tel. 41-17-10. 23920g

Sprzedam miocarnie MCC 10A z prasa, Szawce 3 km. Kleszczewo woj. poznańskie. 23918g

Pianino Carl Ecke sprzedam. D. Kuchta Borowiec — Astronomia gm. Kórnik. 23900g

Obrazki próba 585 sprzedam. Oferty 23883g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam kolorowy telewizor przenośny, oscylograf serwisowy. Tel. 77-96-42. 23745g

Sprzedam belki Ferta — 20 km od Poznania. Oferty 23716g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam osprzet i hydraulicke (komplet) do koparki „Bialorus” typ PB-06. Poznań, Os. Plewiska, Łakowa 17. 23962g

Sprzedam radio Amator -2 stereo. Poznań, Świerczewskiego 94 m. 1. 23956g

Odtwarzacz japoński „Walkman”. tel. 77-52-54. 2394

Kaliskie

Niewielka pociecha z „Jowisz” gdy nadajniki na „agrafkach”

Kalisz nigdy nie miał szczęścia do telewizji. Tak w sensie prezentacji problemów rozwijającego się województwa, jak i jakości odbieranego obrazu telewizyjnego. Paradoksem był i jest program lokalny emitowany z Poznania, który odbierany jest w znacznej części województwa, podczas gdy reszta, łącznie ze stolicą regionu, ma do wyboru albo wrocławskie „Rozmaitości” czy łódzkie „Wiadomości”. Oba te ośrodki telewizyjne mają inny terytorialnie zasięg działania, stąd brak w ich programach stałej tematyki kaliskiej. Podobno nie da się zrobić przed wybudowaniem w Kaliszu nowego przekaźnika, a na to jak na razie się nie zanosi.

Może producent „Jowiszów” wprowadzać nowe systemy sprawdzania usterkowości tych aparatów jak np. „włącz — wyłącz” i starać się aby produkt dobrze spełniał swoją rolę ku zadowoleniu klienta, kiedy instytucja odpowiedzialna za jakość dostarczanych do mieszkań przekazów telewizyjnego ma wszystko w nosie. Wiedzą o tym w serwisie „Unitry”, odbierając setki zgłoszeń do jak się później okazuje dobrych telewizorów. Są bezradni, bo przekaźnik na kaliskim „Widoku” spinany jest na przysłowiowe „agrafki”, z braku dewiz na zakup oryginalnych części. To jest powodem, że sygnał dostarczany do odbiorników „Jowisz” jest zbyt słaby, powodując niestabilność obrazu. Czy to jednak musi obchodzić odbiorców, którym każe się płacić coraz wyższy abonament, dając w zamian buble. Co na to Państwa Inspekcja Radiowa, mająca przecież czuwać nad dobrą jakością przekazu sygnału radiowo-telewizyjnego?

Swoją drogą, telewizjom w Kaliszu proponuję szukanie pomocy w Federacji Konsumentów. (msj)

Inna sprawa to jakość odbioru programu telewizyjnego w Kaliszu. Jest on fatalny. Mówi się o tym podczas zebrań kolektywów pracowniczych i wśród mieszkańców miasta. Szczególnie dotyczy to posiadaczy odbiorników „Jowisz”, którzy zwracają, niesłusznie, ale zgodnie z logiką, na producenta tych aparatów. Za rodygotany i „fikający” obraz odpowiedzialny jest Urząd Radiotelekomunikacji — Zachód w Poznaniu.

Poznańskie

Nawet bułeczki z makiem oferuje się zniwiarzom

Wokół sklepu w Żelazkowej koło Gniezna siedzi na betonowych schodach kilka kobiet. Zbliża się godzina 8.30. Drzwi jeszcze zamknięte. Za chwilę słychać przekręcanie zamka w drzwiach. Sklep pracuje właśnie od godziny 8.30 do 16. Kobiety nie ruszają się z miejsc. One przecież wiedzą, że nie przywieziono jeszcze towaru.

nowie. Przerzucamy oczy. Na półkach leży świeży chleb, są pszenne bochenki i — prawdziwa konsternacja — bułeczki z makiem, które zapowiadał kiedyś minister Zdzisław Krasiński. A więc jednak takie pieczywo to nie sen ministra!

Jest chleb, ale z dnia poprzedniego. — Świeży przywożą między dwunastą, a trzy nastą — odpowiada młoda ekspedientka. Z napojów chłodzących jest tylko piwo „Gnieźnieńskie”. Na ladzie jeden gatunek kiebasy, żółty ser, tłuszcz. Nie ma prawie zupełnie klientów. Są przecież żniwa. O tej porze ludzie są w polu. Gwarно będzie w okresie obiadowej przerwy. Oby do tego czasu przywieziono chleb. Ten punkt sprzedaży pomocniczej prowadzi Gmina Spółdzielnia w Niechanowie.

Tajemnica dobrego zaopatrzenia w pieczywo szybko się wyjaśnia. Obok Gminna Spółdzielnia ma piekarnię I co ważniejsze — sklep w Niechanowie czynny jest od godz. 7 do 18 A że jest on dobrze zaopatrzone, przyjeżdżają do niego ludzie z kilku okolicznych wsi. Ba, nawet z Witkowa, gdzie kupienie pszenne pieczywa jest marzeniem.

Z mieszkanymi uczuciami wchodzimy za chwilę do obszernego pawilonu spożywczo-tej spółdzielni w Niecha-

Inne wiejskie sklepy w gminie Niechanowo też przeważnie otwierane są około godziny ósmej. Tylko wyjeżdżając z Gniezna w kierunku Bydgoszczy widzieliśmy sklep czynny już od piętej rano I o tej porze są już podobno klienti. Więc chyba pożyteczne byłoby wcześniejsze otwieranie także innych wiejskich placówek handlowych. (bej)

Leszczyńskie

Malarski portret gostyńskich twórców

Jutro w Liceum Ogólnokształcącym w Gostyniu (Leszczyńskie) zostanie otwarta wystawa malarstwa Czesława Gałę. Artysta urodzony w Gostyniu w 1923 roku, jest absolwentem warszawskiej Akademii Szt. Pięknych, kontynuatorem tradycji realizmu polskiego.

Prezentuje on na wystawie ponad 60 obrazów, na których z pasją dokumentalisty zarejestrował piękno ziemi gostyńskiej w szczególności folklor biskupiński, a także artystów ludowych tego regionu. Prace te powstały pod koniec lat siedemdziesiątych w większości stały się własnością Muzeum w Gostyniu. (tt)



Jeden z portretów namalowanych przez Czesława Gałę „Dudziarz Stanisław Janczak z Rębowa” Fot. — Holuka

Karp... „jubiler”

Niezwykłą rybę przywiózł do domu wędkarz ze Śremu (Poznańskie) — Roman W., który minioną niedzielę sporo godzin spędził nad jeziorem w okolicy Białejewka. Niezwykłość ryby polega nie na długości czy wadze, lecz na... zawartości brzucha. Przy patroszeniu okazało się, że to pierścionek. Zwykły co prawda, lecz zaiste w nietypowym „schowanym” miejscu. Różne dziwne przedmioty dość często jednak polykane są przez ryby, które łapią się na haczyki wędek. (bop)

Piłskie

„Sektor” ujawnia pazerność...sektora rzemieślniczego

Nielegalne bogacenie się, ucieczka przed podatkami, to zjawiska szczególnie doskwierające w okresach kryzysowych. W województwie piłskim w 1983 roku w pierwszym kwartale bieżącego roku na blisko 5 000 przeprowadzonych przez funkcjonariuszy izby skarbowej kontroli i lustracji ujawniono 691 przestępstw podatkowych, wskutek czego kasa państwa zubożała o prawie 27 mln zł.

Nazbyt częste okazało się niezgłoszenie obowiązku podatkowego, uszczuplanie podatku, nienaliczanie i nieodprowadzanie go oraz uchylanie się od opłat skarbowych. W rezultacie, 543 osobom wymierzono karę grzywny na łączną kwotę blisko 7 mln zł.

Kolejne akcje prowadzone z udziałem funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej świadczą, iż dane prezentowane przez Izbę Skarbową chwiliwą są zbyt optymistyczne. Ilustrują to efekty operacji „Sektor”, której celem było rozpoznanie legalności prowadzenia działalności rzemieślniczej i handlowo-usługowej. Na około 400 obiektów rzemieślniczych i usługowo-handlowych, kontrolę poddano dotąd 310 i wszczęto 13 postępowań karno-skarbowych. Wobec 14 osób prokuratura zastosowała areszt tymczasowy. Rzemieślnik z Walec zakupił blachę ukradzioną w zakładzie „Izolacja” w Piłce. Inny rzemieślnik — ze Złotowa, dokonujący renowacji plandek wagonowych zaważył rachunki, wyłudżając w ten sposób od DOKP ponad pół mln zł. W Piłce ujawniono nielegalny handel złotem i wyborami złotniczymi. W Szamocinie wykryto prowadzenie prywatnej działalności produkcyjnej bez wymaganego zezwolenia, przy 1,5-milionowej wartości obrotu. (jot)

Konińskie

Choć przybywa myśliwych kurczą się tereny łowieckie

Członkowie Polskiego Związku Łowieckiego w województwie konińskim gospodarują na obszarze ponad 400 000 hektarów Tereny te stale się jednak kurczą, zajmowane przez przemysł budownictwo i inne gałęzie gospodarki. Obecnie w kołach łowieckich trwa akcja przedłużania umów dzierżawnych na następne dziesięciolecie. Najbardziej zainteresowanych jest tym dziesięć kół, w których średnia powierzchnia na jednego myśliwego jest niska i wynosi około 200 hektarów. Trzy koła wystąpiły z propozycjami prostowania granic, ale w większości przypadków sprawy związane ze zmianami i uaktualnieniem granic obwodów załatwiane są polubownie

Na terenie województwa swoje tereny łowieckie mają koła zamieszkiwane, które powinny posiadać jedną czwartą członków zamieszkujących na terenie, który dzierżawią. Niestety są koła które tej zasady nie przestrzegają.

Często na szkody wyrządzone przez zwierzynę łowną skarżą się rolnicy. W celu zapobieżenia stratom stosuje się polećka śródpolne i zaporowe a na obrzeżach lasów sadzi się jabłoni szwedzka, która jest ulubionym przysmakiem zwierząt. Dbają też myśliwi o zwiększenie pogłowia ptactwa i zwierzyny poprzez prowadzenie należytę gospodarki łowieckiej. Walec także z kłusownikami niszczą wnyki i sidła, zasypując doły na gruba zwierzynę. (les)

Blisko do lodów



Punkty sprzedające lody w opakowaniach, których nie można zjeść powinny zadbac aby w pobliżu ustawiono duży kosz na odpadki. Na zdjęciu: przed domem towarowym „Merkury” w Piłce. Ft. „Głos” — R. Królak

Kolejarska izba

Komitet Zakładowy PZPR węgla PKP w Gorzowie i Domu Kultury „Kolejarz” w Gorzowie pragną urządzić izbę tradycji gorzowskiego kolejnictwa. Organizatorzy zwracają się do kolejarzy i innych osób, które mają dokumenty z pierwszych lat wojennych z prośbą o ich wypozyczenie lub przekazanie dla przyszłej izby tradycji gorzowskiego kolejnictwa. (wjc)

ECHA naszych publikacji

Po interwencji — więcej gazet

W relacji z ośrodka wypoczynkowego w Mierzynie (Gorzowskie), opublikowanej w „Głosie” z 3 sierpnia sygnalizowaliśmy niedostatek poznańskiej prasy w kiosku „Ruchu” na terenie „Ustronia”. Z poznańskiego Przedsiębiorstwa Upowszechniania Prasy i Książki otrzymaliśmy pismo informujące, iż podjęto interwencję w Oddziale RSW w Międzychodzie oraz w podobnym przedsięwzięciu w Zielonej Górze. Spowodowało to zwiększenie nakładów „Głosu Wielkopolskiego” i „Expressu Poznańskiego” dla tej miejscowości, co chyba odczuł już wypoczywający w Mierzynie poznaniacy. (bej)

Złot i obchody harcerskiego jubileuszu

Od wczoraj w Ostrzeszowie (Kaliskie), a od soboty koło Walec będzie można spotkać sporo harcerzy. Rozpoczęły się bowiem obchody 70-lecia harcersstwa na Ziemi Ostrzeszowskiej, połączone ze złotem drużyn Kaliskiej Chorągwi ZHP. Odśpiewany zostanie pomnik pa młodzi instruktorów — ofiar I i II wojny światowej, a także

udekorowany sztandar hufca w Ostrzeszowie Złotym Krzyżem Zastugi dla ZHP. Natomiast koło Walec (Piłskie) rozpocznie się złot drużyn młodszych. Przez trzy dni wspólnie bawić się będą harcerze z kilku wielkopolskich województw, odwiedzając przy okazji miejscowości leżące na Wale Pomorskim. (bej)

odpowiadamy

E. U. Osieczna — Dokładnych informacji udzieli Pani Wojewódzka Komenda Ochotniczych Hufców Pracy ul. Stalingradzka 16/17, 61-713 Poznań. (1637)

Roman K. Turek — Należy zwrócić się do Kuratorium Oświaty i Wychowania w Koninie. (1658)

Jadwiga Nowak Leszno — Prosimy o dokładny adres. Będziemy interweniowali. (1655)

Kajetan z Konina — Dziękujemy za uwagi. Przekazaliśmy je autorowi artykułu. (1653)

Henryk M. Książ — Podajemy Państwu adres: Państwowy Szpital Kliniczny nr. 2 im H. Święcickiego — Klinika Chirurgii Szczękowej, ul. Przybyszewskiego 49, Poznań. (1660)

Jan K. Pohiedzka — Manfred obchodził imieniny 4 i 10 października. (1659)

SIERPIEN 24 Piątek Jerzego Bartłomieja, Słońce: 5.48—20.01

TEATRY Przerwa urlopowa

KINA

CHODZIEŻ Notec: „To tylko rock” (pol.), „Błękitny ptak” (radz.)

GNIEZNO Lech: „Superpotwór” (jap.), „Sprawa Kramerów” (USA); Polonia: „Akademia pana Kleksa” (pol.), „Dziecko Rosemary” (ang.)

GOSTYN: „Krzyk” (pol.), „Unkas ostatni Mohikanin” (rum.)

GRODZISK: „Głina czy tadjak” (fr.)

JAROCIN: „Na granicy” (USA), „Tam na tajemniczych drózkach” (radz.)

KALISZ Kosmos: „1941” (USA), „Karate po polsku” (pol.); Oaza: „Wejście smoka” (Hongkong), „Zuzanna i zaczarowany pierścień” (NRD); Syrena: „Buth Cassidy i Sundance Kid” (USA), „Bliższe spotkania trzeciego stopnia” (USA), „Maria i Mirabella” (rum.)

KEPNO: „Superpotwór” (jap.), „Miasto kobiet” (wi.)

KŁODAWA: „Superpotwór” (jap.), „Szpital Britannia” (ang.)

KONIN Centrum: „Old Surehand” (jag.), „Cena strachu” (USA); Górniki: „Przygoda arabska” (ang.), „Okupacja w 26 obrazach” (jag.)

KOŚCIAN: „Seksmisja” (pol.), „Żywa tęcza” (radz.)

KROTOSZYN: „Duch” (USA)

LESZNO Panorama: „Cecylia” (klub.)

NOWY TOMYŚL: „Ucieczka z Alcatraz” (USA), „Spokojny urlop” (czes.)

OBORNIKI: „Śmierć na żywo” (fr.), „Błękitna pletwa” (aust.)

PIŁA Sokół: „Zwykli ludzie” (USA)

PLESZEW: „Aukcja” (radz.), „Muppety jadą do Hollywood” (ang.)

PNIĘWY: „Odwet” (pol.)

RAWICZ: „Filip z konopi” (pol.), „Szpital Britannia” (ang.)

SZAMOTULY: „Ja cię trzymam ty mnie trzymasz za brodkę” (fr.)

SRODA: „Ucieczka z Alcatraz” (USA), „Ryś na tropie” (radz.)

TRZCIANKA: „Rój” (USA), „Małżeństwo Marii Braun” (RFN)

WRONKI: „Wejście smoka” (Hongkong), „Dla jednej trójki” (bułg.)

WRZESNIA: „Ja cię trzymam ty mnie trzymasz za brodkę” (fr.), „Deszczowa pani” (NRD)

WSCHOWA: „Goście z galaktyki Arkana” (jag.), „Wejście smoka” (Hongkong);

RADIO

Z PROGRAMU I: 9 — Lato z radiem; 13.30 — Cudze chwalecie, swego nie znacie — z twórczości M. Moszkowskiego; 16.15 — Bank przebojów; 18.15 — W poszukiwaniu ulubionej melodii; 21.15 — Muzyka baroku; 23.25 — Dyskoteka przed sobotą.

Wiadomości: 0.01, 1.02, 2, 3, 4, 5, 5.30, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.05, 14, 16, 18, 19, 20, 22, 23.

Z PROGRAMU II: 8.05 — Naszym zdaniem; 10 — Godzina miłomana; 14.10 — Nowości krajowej — fonografia; 16 — Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy; 18.30 — Festiwal w Bergen — 84; 21.20 — Mistrzowie ballady — L. Diugosz; 24 — Noene reggae.

Wiadomości: 6, 8, 13, 17, 21.10, 0.50.

Z PROGRAMU III: 6 — Zapraszamy do Trójki; 10.30 — Jazzowe wakacje; 14 — Lato w filharmonii; 15.05 — Rock po polsku; 16 — Zapraszamy do Trójki; 19.30 — Trochę swingu; 21 — Trzy kwadransy jazzu; 22.15 — Spiewać poezję; 23 — Zapraszamy do Trójki.

Wiadomości: 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18, 22.05.

Z PROGRAMU IV: 8.10 — Magazyn dla mieszkańców wsi i miasteczek; 11.30 — Płytkowe kolekcje; 13.30 — Rozgłoszenia Harcerska; 15.35 — Muzyczne lato nastolatków; 18 — Moje hobby —

koń mój przyjaciel; 19.40 — Sekrety listów — F. Dostojewski; 22 — Na skrzydłach pieśni; 23.20 — Muzykoterapia.

Wiadomości: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50.

AUDYCJE Z POZNANIA: 6.05 — Radioexpress na dzień dobry; 13.05 — Czas dobrych gospodarzy; 17.05 — Omówienie programu; 17.10 — Radioexpress; 17.20 — Muzyczny relaks; 17.30 — Magazyn kulturalny; 17.55 — Audycja sportowa; 18 — eMłodyjny rock zespołu „The Mollies”.

PROGRAM TELEWIZJI zamieszczony na str 5

Muzea WYSTAWY

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 7) — codziennie g. 10-13, niedz. 10-15 święta i dni pośw. zamkn.

ARMII „Poznań” (Cytadela) — g. 9-16, niedz. 10-18, niedz. i dni poświat zamkn.

FORTU VII (ul. Polska) g. 9-16 sob., pon. zamkn.

HISTORII M. POZNANIA (St. Rynek) 6r., piąt. g. 12-18, wt. czw. g. 9-15, niedz. 10-15, sob. pon. i 26 VIII. zamkn.

HISTORII RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek) — g. 10-18, poniedz. — zamkn. „Poznań na przełomie XIX i XX wieku”

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH — zamkn. do odwołania

LITERACKIE H. SIENKIEWICZA (St. Rynek 54) — g. 10-17, sob. niedz., św. zamkn.

NARODOWE (al. Marcinkowskiego 9) codziennie i wolne sob. g. 9-18, niedz. 10-15, pon. zamkn.

wystawa: „Nabytki Muzeum Narodowego w Poznaniu w 40-lecie Polski Ludowej (do 31 VIII)

PIERWSZYCH PIASTÓW NA LEDNICZY G. 9-17, pon. i dni pośw. — zamkn.

WOJSKOWE G. 10-18, niedz. 10-15, pon. dni pośw. zamkn.

WYZWOLENIA M. POZNANIA (Cytadela) — g. 9-16, niedz. i św. g. 10-18, poniedz. — zamkn.

MUZEM POCZĄTKÓW PAŃSTWA POLSKIEGO (Gniezno) — g. 10-17, pon., dni pośw. — zamkn.

RZEMIOSE ARTYSTYCZNYCH — g. 9-15, 6r. g. 12-18, niedz. i św. g. 10-15, pon., wt. — i 26 VIII. zamkn.

wystawa etnograficzna „Między nowym a starym rokiem” (do 31 VIII)

ROLNICTWA (Szrenława) — g.

8-15, — g. 9-16, pon. dni pośw. — zamkn.

ŁOWIECTWA WIELKOPOLSKIEGO (Uzarszewo) — g. 9-14, niedz. i św. g. 10-16, pon., dni pośw. — zamkn.

MUZEM DAWNEJ MOTORYZACJI (Suchy Las) — piąt., sob. i niedz. g. 10-16.

W GOLUGHOWIE — g. 10-16, niedz. g. 10-18, pon., dni pośw. 10-17 — zamkn.

W KORNIKU — g. 9-18.

GALERIA W ROGALINIE — 6r., piąt. i niedz. g. 10-16, sob. g. 10-18, pon. i wt. — zamkn.

ADAMA MICKIEWICZA (w Smielowie) — g. 10-18, niedz. i św. g. 10-18, pon. i dni pośw. zamkn.

MARTYROLOGICZNE (w Zablakowie) g. 9-15, sob. niedz. i św. 10-15, pon. i dni pośw. zamkn.

BIBLIOTEKA GŁÓWNA UAM (Ratajczaka 38/40) — „Polska literatura dziecięca i młodzieżowa 1944 — 1984” — do 15 IX.

BWA Arsenál (Stary Rynek) — Malarstwo K. Buckiego — g. 11-18, niedz. i św. g. 10-15 (do 2 IX)

Klub MPK (Ratajczaka 39) — Wystawa plakatów kulturalnego g. 11-17 w wolne sob. i niedz. nieczynna (do 20. VIII)

Głos Wielkopolski — redaktorzy w województwach:

KALISZ ul. Kazimierzowska 4 tel. 762—50;

KONIN pl. PZPR 5 tel. 266—67;

LESZNO ul. Słowiańska 38, tel. 20-60-68

PIŁA ul. Okrzei 7a, tel. 226—30.